

Czwartek 9. lipca 1925

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 28-77. —

Konto Poczł. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniem

Sensacyjne szczegóły afery szpiegowskiej w Warszawie.

WSZECHNIEMCY ŻADAJĄ USTĄPIENIA STRESSEMANNA I PRZERWANIA ROKOWAŃ O PAKT BEZP.

Berlin 7. lipca. (Pat) Kanclerz Luther i min. Stressemann powrócili do Berlina. Dziś odbędą się narady gabinetu. Oczekują, że kanclerz złoży oświadczenie w sprawie sytuacji politycznej we środę na konwencie senjorów. Ma się również zebrać komisja spraw zagr.

Na porządku dziennym będzie sprawa stosunku Niemiec do Polski.

Berlin 7. lipca (Pat). Wszechniemcy domagają się w rezolucjach centralnego komitetu związków wszechniemieckich ustąpienia Stressemanna i przerwania rokowań w sprawie paktu bezpieczeństwa.

PRZESILENIE W GDANSKU.

Gdańsk 7. lipca. (Pat). „Danz. Nachrichten“ dowiadują się, że rokowania w sprawie tworzenia nowej koalicji rządowej złożonej z centrum, liberałów i nacjonalistów nie przyniosły żadnego rezultatu i zostały zerwane.

GDĄŃSK GOTÓW DO ROKOWAŃ.

Gdańsk 7 lipca. (AW). W odpowiedzi na notę polską w sprawie zarządzeń wwozowych senat w. miasta wystosował notę do min. Strassburgera w której — jak donosi „Danz. Neueste Nach.“ — senat kieruje się dobrą wolą dojścia do porozumienia i mimo wymijającego stanowiska rządu polskiego gotów jest wejść w wymianę zdań i rozpocząć pertraktacje w sprawie postanowień. Senat kończy swą notę stwierdzeniem, że gotów jest w tej chwili nawet do rokowań i prosi o wyznaczenie terminu konferencji chociażby, telefonicznej.

REGULACJA DŁUGÓW FRANCUSKICH W AMERYCE.

Waszyngton 7 lipca. (Pat). „Unit. Press“. Rokowania w sprawie regulacji długów francuskich przybierają konkretne formy.

Na zapytanie ambasadora francuskiego w jakim czasie pertraktacje w tym kierunku mogą być podjęte Mellon odpowiedział, że rokowania mogą odbyć się każdego czasu przed 5 sierpnia albo po 16 sierpnia.

Paderewski otrzymał order angielski.



Króć angielski nadał Ignacemu Paderewskiemu order, po'noszący go do stanu rycerskiego. Wysokie to odznaczenie otrzymał nasz genialny pianista za szereg koncertów, jakie odegrał w Anglii na rzecz inwalidów angielskich.

Konieczność wzmocnienia wojsk francuskich w Marokko.

Porozumienie hiszpańsko-francuskie. — Nowy wódz.

PARYZ (PAT) „Matin“ donosi: Hiszpańsko-francuskie rokowania w sprawie Marokka postępują pomyślnie naprzód. Obie delegacje są na ogół zgodne co do warunków pokojowych, które mają być przedłożone powstańcom marokańskim na wypadek, gdyby ci oświadczyli gotowość zaprzestania walki.

LO'DYN (AW) „Daily Chr.“ donosi, że gen. Cuillaumond odmówił przyjęcia stanowiska naczelnego dowódcy wojsk w Ma-

rokku z tego powodu, że Painleve nie zgodził się na wzmocnienie wojsk francuskich w Marokku, co jest zdaniem gen. G. nieodzownym warunkiem skutecznego prowadzenia wojny.

PARYZ (AW) Naczelnym dowódcą wojsk francuskich w Marokku miano wany będzie gen. Naulin. Painleve zdementował pogłoskę, jakoby miano zmobilizować 2 ostatnie roczniki.

Do dzisiejszego numeru dołączamy „Wieczek“, pismo poświęcone naszej młodzieży,

Wywiady i wywody.

Wywody ministra spraw zagran. — Marjaż hr. Skrzyńskiego. — Zbiory p. Wł. Grabskiego. — Zygzaki polityki gospodarczej i flegma posła Gruszki.

Onegdaj dopiero poruszaliśmy aktualną dziś dla Polski sprawę oceny sytuacji międzynarodowej i finansowej przez kierowników ówczesnych resortów. Zarówno pogląd premiera Grabskiego jak i ministra Skrzyńskiego wydał nam się optymistyczny. Nie chodzi bynajmniej o rzucanie spraw, ściśle z bytem naszym państwowym związanych, na tło jakichś czarnych chmur, ale o trzeźwą ocenę sytuacji, by sobie, co najmniej, oszczędzić na przyszłość przykrych złudzeń.

Wywody, jakich udzielił mł. Skrzyński różnym odcieniom prasy na prawo i na lewo, tchną jakimś bezbrzeżnym optymizmem. Wszystko jednak przewyższa pomieszczony w „Kurjerze Polskim” a datowany z Paryża wywiad. Czytamy tam więc, że sojusz polsko-francuski nigdy nie był silniejszym itd. To jak gdyby ktoś powiedział o młodej parze, że nigdy się jeszcze bardziej nie kochała, bo, kiedy jej rodzice, czy inna jakaś przeszkoda nie pozwała się pobrać, i bardzo krzywym okiem na to małżeństwo patrzeć.

Znajdującym zdumieniem wyczyta każdy orientujący się w polityce bieżącej następujące zdanie: „Mowy p. Chamberlaina i debata w Izbie gmin ostatnia nad paktem stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że rząd angielski i odpowiedzialna opinia angielska nie

dopuszcza myśli naruszenia jakiegokolwiek granic... Pisaliśmy w urze z dnia 3. lipca: „Nie wątpiwiem znajdując się w Polsce Politycy i publicyści, którzy będą usiłować wykazać, że za sadniejszy tenor mowy Chamberlaina jest dla Polski pomyślny, że trzeba ją tylko odpowiednio wyinterpretować...” No i pokazało się że mieliśmy rację! Jedynym powodem do stawiania pomyślnych horoskopów dla sytuacji międzynarodowej Polski byłby więc chyba

ożenek p. hr. Skrzyńskiego z bogatą Amerykanką.

Poruszenie tej sprawy nie byłoby — bez kwestii — właściwem, gdyby hr. Skrzyński przez udzielenie na ten temat wywiadu reprezentantowi „United Press” nie upoważnił do zajmowania się tą formą, mówiąc że „uczyniłoby to najchętniej chociażby z tego względu, że zacieśniałoby się przez to jeszcze bardziej przyjazne stosunki między Polską a Ameryką”.

Minister skarbu zaś przypominał nam o-

statnio bajeczkę o dziewczynce z dzbankiem mleka. Nawet jego najbliższy współpracownik prof. R. Rybarski zarzucił mu niedawno, że zbyt ryzykownie stawia na zbiory. Jeszcze w swej mowie z 26. czerwca wyraził się p. Grabski

z niezachwlaną pewnością, że przesilenie gospodarcze skończy się w sierpniu, ponieważ będą dobre zbiory. Wiele optymistycznych horoskopów p. Grabskiego, wspaniałe te zbiory miały doprowadzić nasz bilans handlowy do zupełnej równowagi i zainaugurować nową erę dzieł gospodarstwa polskiego. Tym czasem

przyszła powódź i zawiodła rachuby na wspaniałe zbiory

i jak sam p. premier powiada, zbiory te będą „nie niższe od średnich” i dadzą jeszcze plus od roku przeszłego miliard złotych. Czy i to znowu nie jest zbyt optymistyczny?

Ostatnie wywody p. Wł. Grabskiego cechują taki sam optymizm jak wywody p. Skrzyńskiego.

Jeden stawia na marjaż drugi na zbiory.

Tradycja iście szlachecka, może zbankrutowanej trochę szlachty. Pozytywnie dowiedzieliśmy się znowu jednej rzeczy, że p. minister skarbu podnieśli cła, idąc za przykładem Niemiec. Niedawno dopiero cła te obniżył, żeby sobie urzędnicy mogli kupić buty. Teraz je znowu podwyższy. I to ma być polityka gospodarcza! Na uwagę zaś premiera, że Sejm nie zajmie się już pewnie obecnie projektem Rady gospodarczej odpowiedział poseł Gruszka z całym spokojem: „Niema mowy o tem!”

Herbata Riedla

ALEKSANDER ZYNICZ

Śmiertelny zakład.

(Nowela kryminalna ze stosunków lwowskich).
(Ciąg dalszy).

Pewnego razu spotkał się Marewicz w gabinecie komisarza Kurza z adwokatem doktorem Wallnerem, ustanowionym przez Pałasiwicza w charakterze oskarżyciela prywatnego. Między dwoma panami wyłoniła się wkrótce na podstawie sprzecznych poglądów mała, w rzeczowym tonie prowadzona dyskusja.

Przyzna pan — zauważył adwokat Wallner — że fakt nocnego składania wizyty nieboszczykowi Borskiemu przez Wostrowskiego z naładowanym rewolwerem w kieszeni świadczy przeciw niemu ogromnie obciążająco.

— Doskonale pan mecenas zauważył. Tego samego zdania jest i policja, utrzymująca, że rewolwer, którym dokonano morderstwa, znajdował się w kieszeni Wostrowskiego już wtedy, kiedy między nim a panami Zemskim i Górowiczem powstała rozmowa zakończona owym nieszczęsnym zakładem. Czy pan mecenas jednak również jest tego zdania, że ktoś uzbraja się w rewolwer, zanim w umyśle tego dojrzy plan zrobienia z niego użytku? Następnie, jak wiadomo, nie znaleziono żadnych śladów gwałtownego wdarcia się do

mieszkania, przyczem mieszkanie to żadnych innych, prócz wejściowych, drzwi głównych nie posiadało. Policja przyszła do konkluzji, że nieboszczyk Borski musiał sam wpuścić Wostrowskiego do mieszkania. Jeżeli jednak weźmiemy równocześnie pod uwagę tchórzliwy, niedowierzający nikomu i nieufny charakter nieboszczyka, to kwestia wpuszczenia Wostrowskiego do mieszkania, tak późną porą stanie się więcej, niż wątpliwą. Poza tem miał Borski, jak zeznał pan Bałasiwicz, mieć ważną konferencję z swym spółnikiem, nie mógł przeto nikogo innego na tą samą porę do siebie zapraszać. Nieprawdaz, panie mecenasie?

Dalszą rozmowę przerwało wejście posterunkowego, który zameldował komisarzowi, że pewna pani pragnie z nim mówić.

Komisarz dał znak do wejścia i wkrótce ukazała się na progu młoda elegancka dziewczyna, ubrana w żalobę. Przez gruby welon, zasłaniający jej twarz, dojrzeć można było przy bliższym przyjrzeniu się piękne, regularne rysy twarzy, okolonę złotą gestwą włosów, wychylających się z pod czarnego toczka. Komisarz wskazał nowoprzybyłej krzesło i zapytał uprzejmie o powód wizyty.

— Przyszedłam złożyć zeznania w sprawie morderstwa — tu głos jej zniżył się — przy ul. Zyblikiewicza.

— Nazwisko pani — zapytał komisarz.

— Małgorzata Borska, córka Lucjana Borskiego.

Obecni panowie spojrzeli po sobie zdumieni.

— Co nam pani może ciekawego opo-

wiedzieć? — zapytał komisarz, badawczo patrząc w twarz siedzącej przed nim.

— W nieszczęsny piątek, w godzinę po fatalnym wypadku, tak około godziny 11-tej widziałam się z p. Wostrowskim. Był w naszej willi, przy ul. Św. Zofii, gdzie mieszkamy. On to przyniósł mi tą straszną wiadomość.

— Jak to, nierozumiem — wtrącił komisarz. — Wostrowski przyszedł do mieszkania pani i sam opowiadał o swym morderstwie?

— Nie, panie komisarzu. Nie o „swojem morderstwie” opowiadał mi p. Wostrowski. On go nie zabił, — mówiła cicho, a głos jej drżał w tej chwili. Opowiadał mi, że ojciec mój prosił go listownie, aby tego jeszcze wieczora odwiedził go w bluzie w pewnej bardzo ważnej sprawie. Udał się do niego i... zastał go nieżywego.

Podniosła do oczu chusteczkę i ocierała lzy, cisnące się do oczu na wspomnienie strasznego nieszczęścia. Po chwili uspokoiła się i mówiła dalej:

— Główny strachem, aby podejrzenie nie padło na niego, uciekł z miejsca zbrodni i przyszedł do mnie.

— Pani wybacz — przerwał komisarz — lecz dlaczego właśnie do Pani, jako do córki zabitego, udał się Wostrowski, a nie do kogoś innego?

— Tego samego dnia rozmawialiśmy telefonicznie. Mówił mi, że ojciec będzie pracował do późna w nocy i prosiłam go, żeby przyszedł do mnie. Jesteśmy zaręczeni.

(C. d. n.)

Nowobogacze w Europie.

III.

Niemcy jako ojczyzna wszystkich typów nowobogaczy. Słabość rządu niemieckiego wobec kapitalistów. Ogromne zarobki wojenne przemysłu i handlu niemieckiego. Firma „Otto Wolff i S-ka“. Dwaj kompani. Syn organisty od małego subiekta do miliardera w złocie i króla żelaza niemieckiego w ciągu lat piętnastu. Dobrotliwy typ nowobogacza.

Niemcy przeszły cały cykl rozwoju, zatrzymując się na krawędzi rewolucji socjalnej w stylu rosyjskim. Proces przesuwania się bogactw i tworzenia nowobogaczy miał więc w Niemczech najszersze pole rozwoju we wszystkich formach. Wojna dawała pole zyskom wojennym, inflacja spekulacji na tanie kredyty, deflacja na drogich kredytach. W Niemczech więc można obserwować najlepiej wszystkie typy nowobogaczy a zarazem naturę i właściwości nowoczesnego kapitalizmu w ogólności.

Dla przykładu szcharakteryzujemy tu po jednym z tych nowobogaczy każdego typu, zaczynając od nowobogacza czysto wojennego, który utoczył się zyskami wojennymi i przy nich pozostał.

Rząd niemiecki podczas wojny przy wszystkich pozorach brutalnej i bezwzględnej siły, okazywał jednak w całym szeregu dziedzin niezwykłą słabość i bezsilność. I tak np. był bardzo słabym wobec potężnych kapitalistów, fabrykantów i spekulantów różnego typu. Gdy np. w Anglii rząd obkładał zyski wojenne coraz bardziej podwyższonymi podatkami, tak, że w r. 1917 wyniosły one już 80 procent wykazanych zysków, to w Niemczech dopiero rewolucja zabrała się do nowobogaczy wojennych, wymierzając im podatki w zdewaluowanym i bezwartościowym pieniądzu. W tych warunkach niemieccy nowobogacze mieli prawdziwe eldorado, które można porównać tylko z rajem, jaki przypadł w udziale ich kolegom we Francji i na Węgrzech.

Z końcem roku 1915 zyski wojenne przemysłu niemieckiego obliczono oficjalnie na przeszło dziesięć miliardów marek złotych, od czego zapłacony podatek wynosił zaledwie miliard dwieście milionów czyli 12 procent. W następnych latach wojny zyski te rosły, podatki zaś od nich pozostawały te same. Nic dziwnego, że w ręku najruchliwszych i umiających najlepiej wyzyskać koniunkturę fabrykantów i kupców niemieckich nagromadziły się ogromne majątki.

Na czele nowobogaczy tego typu stoi do tej pory Otto Wolff i jego wspólnik Ottmar Strausse. Syn ubiegłego nadreńskiego organisty Wolff rozpoczął karierę jako subiekt w kolońskim wielkim handlu żelaznym firmy Peltzer. W dwudziestym trzecim roku życia usamodzielniał się i do spółki ze wspomnianym już Strussem założył własny skład starego żelaza w r. 1904. Dzięki niezwyklej staranności w prowadzeniu interesu a także wskutek okazanej wielkiej umiejętności w sortowaniu starego żelaza interes Wolffa zaczął się tak szybko rozwijać, że szczególnie przy poparciu firmy Kruppa już bezpośrednio przed wojną założył on szereg filii, jedna nawet w Londynie, i w r. 1914 zaliczany był do początkujących milionerów nadreńskich. Po wybuchu wojny wspólnik Wolffa, Strauss, został wzięty do wojska. Nie poszedł jednak na front jako fizycznie niezdolny, lecz pozostał w Berlinie, gdzie w centralnych władzach wojskowych zaczął odgrywać rolę jako fachowiec w branży żelaznej. Znakomite i drogie kolacje, które z funduszu firmy urządzał dla różnych generałów i innych potentatów, podnosiły bardzo znacznie jego autorytet fachowca. Ta droga wkrótce Strauss zyskał wpływ na rozdawanie dostaw wojskowych nie tylko niemieckich, lecz także tureckich i bułgarskich. Nie trzeba dodawać, że korzystał z tego wpływu przede wszystkim na rzecz swego spółnika w Kolonii Wolffa. Przy tak racjonalnym podziale pracy, gdy jeden spółnik w centrum państwa zdobywał wpływy i dostawy a drugi na miejscu w Kolonii rozbudowywał odpowiednio interes i doskonalił jego technikę, nie było nic dziwnego, że firma Wolff et C-ty już pod koniec roku 1915 włódała prym w branży żelaznej,

podczas wojny mającej tak ogromne znaczenie i tak świetną koniunkturę.

Rosnących z tygodnia na tydzień ogromnych dochodów używał Wolff na rozszerzenie interesu. Już w trzecim roku wojny nabył większość akcji „Frönlux“ — jednego z największych nadreńskich metalurgicznych przedsiębiorstw. Wkrótce potem sfuzjował się z inną towarzystwem „Reinstahl“ i „Van der Zypen“, wszedł jako wielki akcjonariusz do rady nadzorczej niemieckiego Lloyd, tak, że koniec wojny zastał go już na czele ogromnego koncernu przeważnie t. zw. „horyzontalnego“ czyli skupiającego jednorodne przedsiębiorstwa w jedną całość majątkową, produkcyjną i administracyjną.

W r. 1922, kiedy tylko w Rosji zapanował system t. zw. „Nepu“, Wolff wyruszył na podbój Rosji. Utworzył do spółki z rządem bolszewickim akcyjne towarzystwo pod nazwą „Rusgerstoff“ „rosyjsko-germańskie towarzystwo handlowe“, które odrazu zaczęło prosperować tak dobrze, że czysty

zysk firmy Wolffa już po pierwszym roku istnienia towarzystwa wynosił przeszło 700.000 rubli w złocie.

Zainteresowań politycznych Wolff do tej pory nie objawił. Nie użył potęg swojej finansowej, aby zająć jakieś stanowisko polityczne. Wolff pozostawał zdala od zgiełku politycznego, z nikim nie dzieląc i robiąc interesy dalej. Nie mniej na wszelki wypadek zakupił najpoważniejszy dziennik, centrum katolickiego w Kolonii „Kölnische Volkszeitung“, demokratyczny „Kölner Tageblatt“ i berlińską „Zeit“ — organ Stressemanna. Do tej pory jednakowoż nie używa tych instrumentów do żadnych swoich osobistych celów politycznych.

Wogóle Wolff należy do typu nowobogacza dobrotliwego. Nie jest bezwzględny w swoich interesach, stosuje zasadę „zarobić samemu i dać drugiemu zarobić“, rozszerza swoje imperium kapitalistyczne powoli, nieznacznie, unikając rujnowania konkurentów i wytwarzania koło siebie ruin majątkowych.

Przeciwnostawieniem Wolffa był Stinnes, reprezentujący typ rekina nowobogackiego, który z nieubłaganą bezwzględnością dążył do swoich celów, chwycił wszystko, co było do chwycenia, aż wreszcie stworzył organizację kapitalistyczną, jakiej podobnej dotąd świat nie widział. Stary biedak.

Sobowtór prezydenta Wilsona.

Kelner o wyglądzie lorda. — Sensacyjny film. — Karjera kamerdynera księżęcego.

(?) W jednym z barów berlińskich u Kantorowicza, posługuje kelner we fraku z cwiklerem na nosie, gentleman w każdym calu z manierami lorda; ruchami senatora rzymskiego. Jest on zadziwiająco podobny do zmarłego prezydenta Wilsona.

Temu dwa lata ukazał się w kinach Nowego Jorku film pod tajemniczym tytułem: „Sławna osobistość amerykańska z wizytą w Berlinie“. Nazwiska nie wymieniono. Tłumy zaczęły obiegować owe kina. Film był wyświetlany dwa tygodnie w kilku kinach równocześnie. Zajęcie chudziło ogromne nie ze względu na treść i cz dlatego, bo ową osobistością na filmie był... Woodrow Wilson.

Wszyscy pytali, kiedy prezydent Wilson był w Berlinie? I w takich sytuacjach, jak film pokazuje? I ja! że się to stać mogło, że dostał się pod obiektyw filmowego aparatu? Wilson, czy nie Wilson? Każdy obywatel amerykański, który widzi ów film, przysięgałby, że to Wilson.

Lecz jakże to być mogło, aby Wilson znalazł się w barze w rokoju z napojami alkoholowymi. On, który rozpoczął antialko-

holową kampanię w Ameryce! Gdy się o tym filmie dowiedział prezes stowarzyszenia abstynentów w Nowym Y. rku, kupił łóżę do kinotratru, postanowiwszy osobiście stwierdzić, czy to istotnie Wilson jest ową osobistością z Ameryki.

Nie, to był tylko sobowtór Wilsona. Prezydent Wilson (żył jeszcze wtedy) również był ciekawy zobaczyć ten film. Opowiadając, że był zachwycony swoim sobowtorem.

Kelner w barze Kantorowicza, tak ładując podobny do Wilsona, był aż do wybuchu rewolucji kamerdynerem księcia Michała Aleksandrowicza. Codziennie ocierał się o książąt i hrabiów. Od nich to nauczył się eleganckich manier i z czasem nabrał istotnie wyglądu lorda. Zadziwiające jego podobieństwo wpadło raz w oko wybitnemu reżyserowi kinowego przedsiębiorstwa. Zaangażował go do filmu o którym wyżej wspomnieliśmy.

Kelner Gustaw Griesheim sobowtór Wilsona, jest znaną w Berlinie osobistością.

Groźne skutki zabawy w hypnotyzm.

Brat chce ratować siostrę. — Zbawienny wpływ lwowskiego hypnotyzera. — Tajemniczy młodzieniec. — Odcięte włosy i fotografia środkiem utrzymania władzy.

W dwóch artykułach poprzednich doniosłem o tajemniczym wypadku wpływu hypnotycznego, jakiemu uległa pewna młoda panna w Katowicach. Wzmiankowałem także, że przypuszczenia początkowe, jakoby wchodziły tu w grę zakusy handlarzy żywym towarem, ustąpiły miejsca domniemaniom, że motywem hypnotyzera mogła być chęć zdobycia medium do badań metapsychicznych.

Ku temu przypuszczeniu skłania się zwłaszcza okultysta lwowski, który wrócił niedawno z Katowic po kilkunastodniowym pobycie, zużytym na

zabiegi uzdrawiające.

Brat stryjeczny panny, który poprzednio usiłował wprowadzeniem jej w trans hypnotyczny usunąć sugestiami swojemu

wpływ tajemniczego młodzienca, nie zdołał jej pomóc. Nie zdołał nawet wydobyć od niej szczegółów, gdzie i kiedy uległa tajemniczemu wpływowi. Sugestia hypnotyczna nie zawsze zdoła unicestwić sugestię poprzedzającą.

Okultysta lwowski, znając dobrze wszelkie ujemne strony zabiegów hypnotycznych, nie stosował

Ich wcale, lecz odrazu użył środka nierównie potężniejszego, a wolnego od następstw niebezpiecznych. Głaskami magnetycznymi, stosowanymi łagodnie, lecz wytrwale.

przywrócił przedewszystkiem nerwom panny pewien zasób zdrowia i harmonii, konieczny przed stosowaniem zabiegów poważniejszych.

Wkrótce też panna, która początkowo nie mogła znieść przeszywającego wzroku magnetyzera lwowskiego, oswoiła się z nim, a nawet odczuła wyraźną poprawę swego stanu nerwowego i psychicznego. Rozwiała się z wolna jej obawa wychodzenia z modu samej, wrócił spokój, sen i apetyt.

Podczas jednego z zabiegów magnetycznych wpadła w lekki trans,

nie wymuszony i nie nakazywany bynajmniej i wówczas dopiero zdołała podać szczegóły zdarzenia, które ją wtrąciło w tak nieznośną dotychczas zależność od tajemniczego hypnotyzera. Nie stało się to w domu, lecz

w pociągu, gdy wracała z Wołynia do Katowic, na jednej ze stacji pośrednich wsiadł do jej przedziału obcy, który wpatrywał się w nią uparcie, nie zawiązując rozmowy, ani nie zwracając niezem zresztą uwagi na siebie. Później straciła pamięć, co dalej zaszło, ale w transie opowiedziała, że w jednym z miast większych musiała wysiąść razem z nieznanym i udać się z nim do jakiegoś domu, gdzie ją fotografował, odcinał jej pukiel włosów i potem wyprawił ją w dalszą drogę do domu.

Włosy odcięte służą mu zapewne za łącznik

do utrzymania władzy nad panną.

Zabiegi magnetyzera jednak dodały pannie tyle sił psychicznych, że coraz łatwiej zdołała opierać się nakazom przyjazdu, dochodzącym ją ciągle z oddali.

Po tygodniu czuła się już tak wzmocniona, że magnetyzer mógł bez wahania wrócić do Lwowa. Czy uleczenie jest już trwałe i zupełne, przyszłość okaże.

Świt.

PAWEŁ BUSSON.

Tygrysyca.

(Z cyklu „Niesamowite opowieści“).

Przetłumacz z niemieckiego L. St.

(Ciąg dalszy).

— Być może, że to ci się wyda śmieszne... Gdy jednak widzę tę kobietę... krótko mówiąc... jeżeli cię to nie znudzi, opowiem ci o niej... Pierwszy raz widziałem ją przed laty w Monte Carlo. Nazywali ją z powodu tych dziwnych pukli włosów tygrysyca. Był to głupi dowcip, ale dla mnie nabrało to słowo głębszego znaczenia. Zrozumieś mnie wkrótce lepiej.

Widywałem ją wtedy często w towarzystwie młodego Moskala, który obsypywał ją kosztownymi podarunkami. Mówiono wiele o nich obojgu, a gdy siedzieli przy obiedzie w wytwornej restauracji Cira, wszyscy spojrzeli ku nim. Moskal ów był bardzo przystojny i nie dziwiono się wcale, że ma widzenie szczęście u kobiet.

W owym to czasie pojawiła się w Monte Carlo sławna tancerka d'Orla i wkrótce spotknęli wszyscy, że nasz Moskal odwrócił się od tygrysy i że nadskakuje gorliwie nowej gwiazdzie. Piękną blondynkę siedziała przez kilka dni samotnie przy swoim stole i przyglądała się z uśmiechem, jak ów młody człowiek, który był dotychczas jej nieodstęp-

Córka zapowiada wielką sensację w sprawie oskarżonej matki.

Afera głośnej oszustki, p. Ronai, przybiera coraz większe rozmiary.

Panią Margit Ronai, nazwaną drugą Teresą Humbert, chcąc przez to poównać ze słynną oszustką paryską uwydatnić ogrom jej przestępstw. Należy jednak od razu zaznaczyć, że niezwykła ta sprawa nie jest jeszcze bynajmniej zakończoną. Wyłaniają się w niej nowe epizody, zapowiadające jeszcze szereg dalszych sensacji.

Pani Ronai w zeznaniach obwiniła b. ministra Angerera, jako swego współnika. Exminister wywiście żywo się tem oburzył i przez kilka dni wniósł przeciw p. Ronai skargę o czczerstwo. Mimo to jednak podane przez nią i poparte dowodami szczegóły zdają się świadczyć, że pan minister istotnie znał się z nią, choć się tej znajomości kategorycznie wypiera.

Jak wiadomo, córka oskarżonej, Hedy Ronai, po skandalu z aresztowaniem matki, odesłała narzeczonemu pierścionek, zwalnia-

jąc go z danego słowa. Młody baron Gorup jednakże oświadczył pisemnie, że zaręczyn nie zrywa, lecz owszem stara się o spieszenie ślubu. Nato odpiła panna Hedy że dopóki matka jej przebywa w więzieniu, o ślubie mowy być nie może. Niezrażony baron przybił osobiście do Budapesztu, by wszcząć kroki, zdążające do uwolnienia p. Ronai.

Największą sensacją jednak wzbudziło kategoryczne oświadczenie, które Hedy ogłosiła w „Pesti Naplo“. Zapowiada ona mianowicie, iż w ciągu 8 dni w sprawie jej matki nastąpi zasadniczy zwrot. Dotychczasowe oświadczenie sprawy było zgola jednostronne, wskutek czego opinia publiczna skierowała się przeciw oskarżonej. Córka niemoże narazie zdradzić, na czym owe rewelacje będą polegały, twierdzi jednak, że wzbudzą one powszechne zainteresowanie

Turecja powojenna.

Interesujący dla wszystkich narodów świata jest proces przemiany społeczeństwa tureckiego, wychowanego przez setki lat pod rządami absolutyzmu teokratycznego, w tradycjach orientalnych, na republikę radykalno-nacjonalistyczną, chłonną z niebywałą szybkością cywilizację europejską z jej dobrami i złami stronami.

Jest to zjawisko i zagadnienie społeczno-kulturalne, będące koniecznością dziejów, nakazującą nadrobić wszystkie zaniedbania i chorobliwy

starożytny konserwizm przeszłości narodu, który nazwany „chorem człowieka z nad Bosforu“ — zatracił — zdawało się — już zdolność do odrodzenia psychicznego, fizycznego i społecznego zbiorowej istoty tego, co Turcją zwijemy.

Tym kzysem, zmierzającym do uzdrowienia narodu nasz sympatycznego i życzliwego, zajął się prof. Uniw. Jagiell. dr. Tadeusz Kowalski, — który w ciągu czteromiesięcznej swej podróży po Turcji przypatrzył się z bliska wszystkim ewolucjom i zmianom ustroju i nastroju społeczeństwa tureckiego, a obecnie cennie swe spostrzeżenia zamknął w szkicu pt.: „Turcja powojenna“, wy-

nym towarzyszem, obecnie rozmawia z panią d'Orla. Ale pewnego pięknego poranku, gdy słońce zleciło ziemię swym cudnym blaskiem, całą miejscowością wstrząsnęła wieść żałobna: młody ów Moskal zastrzelił się ubiegłej nocy w parku obok kasyna. Nikt nie mógł sobie wytłumaczyć powodu tego rozpaczliwego kroku. Był to człowiek bardzo bogaty, nie grał nigdy, a wieczorem, bezpośrednio przed samobójstwem, widziano go w najlepszym humorze.

Przyjaciel mój przerwał swoje opowiadanie, zwilżył suche gardło potężnym haustem wina i spojrzał z ukosa w kierunku owej tajemniczej kobiety z rubinami krwawymi na szyli.

— Później widywałem ją znów w Paryżu. Przychodziła do restauracji Pallarda, gdzie ja zwykle jadałem obiad, w towarzystwie wysokiego i smukłego bruneta, który mi się wydawał bardzo znajomy. Później dowiedziałem się, że to był znany lotnik Derieux, którego obraz widziałem często w dziennikach. Oboje młodzi ludzie mieszkali razem w Grandhotelu. Cały Paryż zachwycał się wtedy tym nieustraszoną lotnikiem, narodowym bohaterem i zdobywcą powietrza, którego bogini zwycięstwa miała wprzągnąć w swój rydwan triumfalny. Naturalnie pisano też o jego przyjaźni z równym podziwem i sympatią.

Pewnego dnia jednak zjawiła się prawdziwa pani Derieux, mała, znękana kobieta z prowincji Auvergne i przybyła z trojgiem

dzieci wprost do tego wytwornego hotelu. Przyszło do gwałtownej sceny, podczas której zwyciężca opuściła małżonka i zawlokła ze sobą do domu swego męża, który był w gruncie rzeczy dobrym, tylko nieco próżnym i lekkomyślnym człowiekiem.

Wkrótce potem odbył się wzlot, w którym współzawodniczyli ze sobą dwaj najslawniejsi lotnicy Francji Derieux i Garros, wobec setek tysięcy publiczności. Gdy obaj śmiałkowicie prześcigali się wzajemnie szalonymi hazardami w powietrzu, nagle samolot Derieux'a zaczął się obracać w powietrzu, jak ptak, ugodzony pastrzałem i zaczął gwałtownie spadać na ziemię. Naturalnie rozbił się w kawałki, a śmiały lotnik zginął na miejscu.

Tygrysyca, ta kobieta, którą tu oto widzisz, siedziała w pierwszym rzędzie widzów. Widziałem ją... widziałem straszny uśmiech na jej twarzy... podczas gdy w uszach wszystkich brzmiały rozpaczliwe krzyki i jęki żony i dzieci nieszczęśliwego lotnika... Ona uśmiechała się, a tam na ziemi pod kawałkami ołowiu, aluminium, drzewa i drutów leżała niekształtna masa, drgająca i skrwawiona...

Chciałem coś powiedzieć ale Frank mówił dalej tonem gorączkowym:

— Pozwól mi dalej opowiadać... jeszcze nie skończyłem... Przed wojną bawiłem w towarzystwie Mac Dunara w Montreux w Szwajcarii. Wracaliśmy z Indji. O, był to pobyt zaiste rozkoszny...

(C. d. n.).

danym nakładem Zakładu Nar. im. Ossolińskich.

Książka zawiera niezwykle interesujące szczegóły, zebrane przez autora, który podkreśla przede wszystkim znaczne zasługi obecnego rządu dla narodu i zaznacza, że z wzmożeniem i samodzielnosci Turcji, Polska tylko cieszyć się może.

Wprawdzie dzisiejszy zbyt wielki reformatorski radykalizm społeczny i ekskluzywność narodowa, które każą Turcji walczyć z tradycjami muzułmańskimi, oznaczają zbyt nagłą zmianę całej dotychczasowej orientacji kulturalnej, która grozi zachwianiem równowagi moralnej i umysłowej. — należy jednak mieć nadzieję, że społeczeństwo tureckie, które przetrwało chwilę najcięższą, wyjdzie i z tej rewolucji pojęć i zasad — zwycięsko, skrzepione i odnowione.

Książka prof. Kowalskiego jest tak niezmiernie ciekawa i tyle sensacyjnych i nowych zawiera szczegółów o stosunkach orientalnych (dla nas zawsze zagadek i tajemnic pełnych), że każdy powinien z nią się zapoznać.

St. Rayski.

Nowy dyktator Grecji. Generał Pangalos.



Zamach stanu nie jest nowością w Grecji, a czło-
wiek, który
go przeprowa-
dzi, posiada
zawsze za
sobą więk-
szość. Przy-
puszczając
że nowy dy-
ktator Grecji
Pangalos zdo-
ła opanować
sytuację i że
uda mu się

w niedługim już czasie złożyć gabinet.

Zespół teatrów Polskiego i Małego w Warszawie na gościnnych wystę- pach we Lwowie.

„Pan swego serca“ sztuka w 3 aktach
Pawła Rayna a.

Na drugi swój występ we Lwowie wybrała grupa artystów teatrów Szyfmanowskich w Warszawie sztukę francuską „Pan swego serca“. Rzecz scenicznie skromnej wartości, w akcji dość rozwlekła, w zakończeniu nieco melodramatyczna — daje jednak znakomitą naszym gościom a zwłaszcza niezrównanej parze partnerów pp. Przybylko-Potockiej i Leszczyńskiemu bardzo szerokie pole do ujawnienia ich wielkich aktorskich talentów. Pełen finału dyalog, stanowiący największą zaletę sztuki francuskiego autora, w wykonaniu wspomnianych par artystycznej toczy się wartko, jak fala, lśniąc tęczwami barwami, jakie nadaje mu wspaniała dykcja i wyczelowana w najdrobniejszych szczegółach gra świetnych w całym tego słowa znaczeniu aktorów. Takie sceny, jak przy kominku w akcie pierwszym i cały prawie akt drugi można śmiało nazwać koncertami gry aktorskiej.

Drugie skrzypce w tym koncercie grają p. Węgierko i w epizodycznej roli panna Klimontowiczówna, przyczyniając się w pełni

Konkurs piękności dziecka.

Na liczne zapytania, skierowane do naszej Redakcji, odpowiadamy, że w rozpisany przez „Wiek Nowy“ Konkursie piękności dziecka będą mogły uczestniczyć dzieci

w wieku od 1 do 5 lat.

Szczegółowe warunki konkursu ogłosimy niebawem.

Redakcja „Wiek Nowego“.

do nader udatnej całości, która wywiera na słuchacza bardzo silne i nad wyraz miłe wrażenie.

Sympatycznym gościem warszawskim winna jest publiczność lwow. szczerą wdzięczność za urządzenie tych przedstawień, które dowodzą, że nawet w najskromniejszych warunkach, jakie daje teatrzyk „Bagatela“, wielka twórczość aktorska może osiągnąć wyżyny prawdziwej, najszlachetniej pojmowanej sztuki.

Zastępca.

NADESŁANE.

PRAKTYKANT

inteligentny, z dobrego domu przyjęty zostanie w chrześcijańskim magazynie biawatnym. Zgłoszenia od 1 do 2 w południe. 24236

„Hurtownia Tekstylna“
RYNEK 45. RYNEK 45.
(dom narożny ulicy Grodzkiej h).

ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI AGATOL MENTOLIN
NIE SZCZĘĆ BRODĄWKI STWARDNIENIA SKÓRY
„ARAGO“ SIGÓRSKIEGO WARSZAWA
ODCISKI ZADAĆ WSZEDŁ DO ZAPÓW 1896

Wysowa
„ZDROJ SŁONY“
szczawa alkaliczna solowo-słonawa

przeciw: gruźlicy płuc, rezedmie płuc, duszności oskrzelowej, nieżyłom krtani, tchawicy, ostrych i przewlekłych chorób narządu pokarmowego, — 1545 Ułatwia trawienie. — Do nabycia: Gen. Repr. „Fens. JASŁO, Małopolska“ w Zarządzie Zakładu Wysowa pow. Gorlice oraz we wszystkich aptekach i drogeriach.

Asystentów Farmacji,

którzy w myśl uchwały zgromadzenia z dnia 23-go czerwca b. r. dotąd nie złożyli kwoty 10 zł. na pokrycie kosztów wyjazdu delegacji do Warszawy, w sprawie studiów farmaceut. we Lwowie, uprasza się o odwrotne nadesłanie tej kwoty na ręce kolegi Jana Petryszyna we Lwowie, ul. Słoneczna l. 1 (Apteka Kaetanowicza). Sprawa nie cierpiąca zwłoki. 1935

Tow. Strzeleckie, Kurkowa 23
wynajmuje 2 korty tenisowe w abonamencie i na godziny. — Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Tow. 5—7 wieczorem. 24429

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych,
Dr. I. MUND b. sekund. szpitala wiew.
ilwowa, ord. 9-10, 12-1, 3-4,
w niedzielę 5-1. Lwów, Asypka 1 (róg Pękalskiej) 24470

Lekarz-Dentysta Marian Ordo war
ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej
od 9-1 i 3-6 przy ul. Jagiellońskiej 7.
2435

Zgwałcenie 12-letniej dziewczynki i kazirodztwo.

(rs) Przy ul. Stromej l. 7 mieszkał od dłuższego czasu 45-letni młynarz Jan Denes. Niedawno przybyła do niego z Hryniowa siostrzenica 12-letnia Sabina Ghuśnicka, sierota wątłego zdrowia. Zwyradniały człowiek dokonał na dziewczynce kilkakrotnie gwałtu i zabronił jej komukolwiek o tem wspominać. Dopiero, gdy dziecko zaszło wśród chorobliwych objawów w ciąży, — potrafiła krewna jego wydobyć żen, że sprawcą zbrodni jest Denes. Ekspozytura Polic. śledcza dekonata aresztowania zwyrodnialca.

Aresztowanie bestjałskich zabójców we Lwowie.

Zabili 11-letniego chłopca.

(rs) Kazimierz Huk, z m. na M. rówce za Łyczakowską, rogatką doniósł policji, że tamtejsi mieszkańcy Stanisław Piotrowski i Tymasz Sobolewski, ciężko po i i 1. bm. 11-letniego syna Ludwika. Chłopiec odwieziony do szpitala zmarł 6 bm. wskutek doznanych obrażeń. Policja zarządziła aresztowanie zabójców.

Rozmaitości.

(s) „Budzące się Węgry“, znane stowarzyszenie faszystów węgierskich, poniosło poważną stratę, przez ustąpienie swego dotychczasowego przywódcy, b. podpułkownika Pronaya. Pronay znany jest w historii oswobodzenia Węgier od rewolucji bolszewickiej jako jeden z najczynniejszych dowódców.

Wypadek czy zbrodnia?

Straszna śmierć Kobiety pod Kołami pociągu.

(rs) W dniu wczorajszym o świcie spostrzeżono na torze kolejowym między Zaskowem a Zawodowem

zwłoki Kobiety

przejechanej przez pociąg. Istnieją poszlaki, że nieznaní osobnicy zamordowali kobietę a następnie rzucili zwłoki na szyny przed przejazdem pociągu, w celu zatarcia

śladów zbrodni.

Części ubrań przejechanej znaleziono na lokomotywie pociągu, który zmasakrował leżącą. Nazwiska nieszczęsnej nie zdołano na razie ustalić. — Na miejsce wypadku czy zbrodni wyjechał sędzia śledczy radca Witoszyński, kom. pol. Kropiwnicki, fo'ograj i kilku funkcjonariuszy PP. w celu przeprowadzenia śledztwa.

Straszna śmierć skutkiem wybuchu.

(rs) Dn. 14. bm. około godz. 12 w południe padł ofiarą przypadkowej śmierci Józef Zelisko, lat 16, z Toporowa w czasie gdy pasł na łące konie. Śledztwo wykazało, że ś. p. Zelisko wraz z Horbaczem Antonim pasł konie pod lasem, następnie około godziny 10 zaprowadzili je do swych domów, a gdy już wszyscy ludzie poszli do kościoła, wówczas Horbacz zawołał ś. p. Zeliska, pokazał mu pistolet i obaj go prochem strzelniczym naładowali w ten sposób, że kulę z naboja ostrego włożyli do lufki, zapakowali szmatami i w koncu dziurę wylotu lufy zabili siłami kółkiem, zaś druga strona uciętej lufki była zabita żelazem. Po naładowaniu pistoletu

obaj rozpalili pod lasem ogień, następnie Horbacz włożył do ogia kawałek drutu, którego koniec rozgrzał, Zelisko zaś trzymał w ręce pistolet wyściągający naprzód siebie. Horbacz rozpalony drut przyłożył do wywierconej dziurki w lufce i z powodu tego, że lufa była silnie zabita kulą i kółkiem, pręch wyrwał z drugiej strony tej lufki żelazo. Pociśk ugodził Zeliskę w głowę, tak, że żelazo roztrzaskało mu czaszkę. Pomiędzy śmiercią na miejscu. Jest to dowód, jak straszne są skutki nieostrożności. Zelisko jako 16-letni chłopak mógł przewidzieć co z jego zabawy wyniknąć mogło.

Rewelacje z za kulis cyrku.

Sensacyjne szczegóły oszukańczej afery cyrkowej we Lwowie i Stanisławowie.

(rs) Publiczność lwowska i stanisławowska padła ofiarą oszustów cyrkowych, którzy wyludziwszy od niej tysiące złotych, wzamian za oszukańczą imprezę, dali następną „nogę“ za granicę. O rozesłaniu listów gończych za firmantem tych imprez jakimś Adamem Sławkiem (fałsz Kornackim) doniesiono już w prasie. My podamy jeszcze garść nowych szczegółów o trickach oszukańczych po myślowych geszefciarzy cyrkowych.

Jak się zostaje dyrektorem cyrku?

Oba budynki cyrkowe zbudowane zostały bez włożenia przez Kornackiego grosza kapitału w budowę, ani w materiał. Na budowę dali pieniądze, bądź też gotowy materiał budowlany pp. Opat, Hirsch i inni wzamian za to że przyrzeczono im „spółkę“, to znaczy, że mieli pobierać część dochodu brutto z każdego przedstawienia. Istotnie mogli z tego osiągnąć dochód, gdyby nie oszukańcze praktyki Kornackiego. Już w roku ubiegłym naciągnął on „spółników“ prócz kosztów na budowę także na znaczną sumę i tej im do dziś nie zwrócił, ani też nie wypłacił im procentu z dochodu brutto z przedstawień. Przedstawił to razem olbrzymią sumę. Spółnicy, tak potwornie wzięci na kawał, wnieśli skargę do sądu.

Ofiary oszukańczej afery.

Kornacki stworzył sobie także inne źródła dochodu. Nie tylko nie zapłacił podatku miejskiego, ale naciągnął także własnych kasjerów i bileterów. Od jednych i drugich pośledzał znaczne kauce, idące w tysiące złotych. Następnie cyrk nagle w 1 dniu zamknięto, a ponieważ Kornacki już przedtem zwił, do Stanisławowa, więc kauce wraz z nim przepadły a ofiary oszustwa daremnie przypuszczają

szturm za szturmem do sądu i błagają władze o pomoc.

„Zapasy“ pożarły tysiące złotych, wyludzone od naiwnych.

Specjalny rodzaj oszukańczych praktyk stanowią zapasy atletów. W tym „fachu“ Kornacki jest mistrzem, a oszustwa tem łatwiejsze są do wykonania, że władze nie tępią ich w mylnym przekonaniu, jakoby oszukańcze zapasy były „niewinną rozrywką“ dla publiczności. Tymczasem uważać je należy za jaskrawe wyludzanie drogą oszustwa pieniędzy od ofiar fałszerzy. Bo tak samo, jak oszustowi nikt nie da grosza za piasek w worku zamiast maki, podobnie — gdyby z góry ogłoszono, że wyniki walk są ułożone, cyrk świeciłby pustką. Tysiące złotych zatem wyludzone w podstępny sposób i zrabowano.

„Szamponi i mistrze świata“ — wagabundami i urwpołciami.

W roku zeszłym turniej zapaśniczy zorganizował zapasy Kornacki do spółki z atletą Spevackiem, który zbiera po całej Europie różnych co lepiej zbudowanych wagabundów i uczy ich, jak mają przewracać się po arenie, ażeby imitować sportowe walki. Gdy tak Spevaczek, czy inny wyćwiczony sobie „zespół“, mianuje jednych, okazale prezentujących się, „szampionami świata“, innych „mistrzami Europy“, innych wreszcie szampionami Polski, Niemiec, Francji, Estonji, Serbji itd. Jednych z góry przeznacza na „zwycięzców“, tj. takich którzy wyglądem, bądź dobrem odgrywaniem swej roli liczyć mogą na sytuację publiczności, innych zaś na tzw. „podkładki“, tj. pokonanych. Ci zawsze muszą ulegać wybrańcom impresarja.

Ci, którzy blią, drapią i dusza na zawołanie.

Trzecią kategorię wreszcie stanowią zapasnicy „brutalni“.

Znaczy to, że pocziwemu chamowi z jakiejś zagranicznej Piptdówki, który spożerać umie groźnie, a z podobą, bo odsiedział gdzieś, kiedyś i za coś 3 lata kryminału, każe się udawać dzikiego człowieka, błąd, kasnąć, dusić i drapać (naturalnie nieszkodliwie) — „szlachetnie“ walczących przeciwników, byle rozdrażnić i podniecić jakąś takich emocji a naiwną publiczność, która też ryczy: pfui! i tym podobne ciska obelgi przeciw „brutalom“. Potem brutal z swą „ofiara“ w najlepszej przyjaźni przepijają w szynku zarobione oszustwem 20 złotych gaży, a publiczność syta emocji wraca do domu.

Tajemnica czarnych masek.

Niemna wprost zapasów, w których atrakcją nie stanowiłaby „czarna maska“. Tamtego roku zadziwiał — walcząc w masce — atleta Arokül, pokonując wszystkich. Odegrał swą rolę, a w tym roku był już tylko „podściółką“ dla innych. Atlety Rzyttik, który tego roku walczył we Lwowie, wystąpił w 2 dni potem w Stanisławowie w masce i z słabego zapaśnika stał się nagle pierwszorzędną atrakcją!

Jak Zbyszko... żenił się z Lwowianką.

Odnosnie do Zbyszka Cyganlewicza, jego sensacyjnych zeszłorocznych „przemówień“ na arenie, zapowiedzi, że ofiarować chce swemu następcy pas brylantowy, a... ożenić się pragnie tylko z Lwowianką, są także poważne zastrzeżenia. I to wszystko, robione było dla kasy. Czas pozbyć się złudzeń, jakoby w cyrku uprawiano prawdziwy sport.

Każdy pamięta zeszłoroczne awantury na arenie z rzekomymi „brutalem“ Svatyną, którego przy końcu kładli inni, mimo, że z początku był postrachem, a także humorystycznie oszukańcze nadużywanie czarnej skóry murzyna Bambuli dla celów kasowych.

Znany jest również tegoroczny trick z „brutalem“ Gebauerem, którego za karę polezkował Bambula i Stacker, ażeby dać „satisfakcję“ wyjącej w głupkowaty sposób publiczności, obrażonej na Geb. Wszystko to jest tak naiwne i obliczone na najgłupsze instynkta tłumu, że z politowaniem patrzeć tylko można było na rozgorączkowane twarze oszukanych haniebnie przez Kornackiego widzów.

Grunt palił się pod nogami, bohater zmyka.

Gdy we Lwowie grunt palił się już pod nogami, Kornacki — nie zapłaciwszy kilkuset rachunków — zwił do Stanisławowa, a z nim reszta atletów, ażeby raz jeszcze rozpocząć „turniej“ w Stan. Tam jednak również w pierwszych dniach bm. wybuchł skandal. Kornacki naciągnął przedsiębiorców, którzy wybudowali cyrk i nie zapłacił im ani grosza proc. brutto z przedstawień i zwił z cudzymi tysiącami złotych

dalej na wschód!

Władze ścigają cyrkowego aferzystę. — Jest to dla Lwowa nauczka, ażeby w przyszłości dokładniej badać referencje i przeszłość impresariów cyrkowych, zanim pozwolą im rozpocząć przedstawienia.

Tę nocy dokonano we Lwowie krwawego mordu.

Pijani bandyci zmiażdżyli ofierze swej kuflem głowę.

(rs) Dziś rano rozeszła się do Lwowa wieść o morderstwie, dokonanym w nocy przy ul. Szpitalnej. Podajemy jego szczegóły: W czasie jakiejś uroczystości „famillijnej” i pijatyki

w domu dozorczy przy ul. Szpitalnej 17

Jana Tymeczki — zebrało się wielu podejrzanych osobników. Goście byli już na pół pijani, a wówczas gospodarz, chcąc dać im dowody swej uprzejmości, wybrał się do pobliskiego szynku po nowy zapas trunków, z kuflem szklanym w rękach. Ponieważ pijani goście wszczynali raz po raz kłótnie, nastrój stawał się coraz bardziej gorący. Wreszcie

kilkunastu osobników wybiegło

za Tymeczką na ulicę i wszczęli z nim awanturę. Nagle jeden z awanturników wyrwał Tymeczce zegarek, skutkiem czego Tymeczko zaczął krzyczeć.

W tej samej chwili rozległ się brzęk tłuczonego szkła i Tymeczko

uderzony wyrwanym mu z rąk kuflem runął złany krwią na bruk ulicy z roztrąaskaną głową.

Mordercy zbiegli, zostawiając trupa. Zawezwano Pogotowie i policję.

Stwierdzono śmierć.

Nadkomisarz Kozakiewicz rozpoczął śledztwo. Aresztowano znanego bandytę Wowczuka, najbardziej podejrzanego o dokonanie mord. Tymeczko, który liczył lat 35, osierocił 3-je dzieci i żonę. Zarządzono

oblawę policyjną.

Prócz Wowczyka podejrzani są o zbrodnię wysoki mężczyzna i kobieta.

Lup włamywaczy, ukryty w ogrodzie katedry św. Jura.

(rs) We Lwowie rozgrywa się epilog działalności

szałki groźnych włamywaczy kasowych, których schwytanie jest zasługą kom. Stojkowskiego. Wczoraj zasiedli oni przed trybunałem pod przew. r. Dworzaka na ławie osk. Są to: 38-letni podmaistrzy murarski Bronisław Pastuszynski, 31-letni murarz Józef Wasyluk, 31-letni faktor rzeźnicki Stefan Filipowski i 36-letni handlarz pierników Józef Sajewicz. „Wśląwili” się oni ostatnio kradzieżą 4 maszyn do pisania

z gmachu poczty

wartości kilkuset dolarów, oraz szeregiem włamań, m. i. do pokoju dyrektora urzędu pocz. Józefa Zaleskiego. Maszyny

zakopali w ogrodzie katedry św. Jura, gdzie kom. Stojków i funkcjonariusze P. P. Kowalski, Humniecki, i Malawski je odnaleźli. Oskarżeni dokonali także kradzieży w firmie „Branka”, a w znalezionych

również w ogrodzie św. Jura kopertach rozpoznał p. Wilhelm Brandstätter swoją własność. Rozprawa trwa dalej.

Możliwość wojny angielsko-chińskiej. Nieudalony zamach.

BERLIN (PAT) „Berl. Zeit. am Mittag” donosi z Pekinu, że sytuacja w Pekinie zaostriżyła się nadzwyczajnie. Chrześcijański marszałek Feng wydał proklamację, w której podnosi ciężkie oskarżenia przeciw misionarzom. Poważna omawiana jest możliwość wypowiedzenia przez Chiny wojny Anglii.

LONDYN (PAT) „Times” donoszą z Hongkong, że pewien oficer armii Jinan uiłwał zamordować Komisarza zagranicznego w Kantonie i generała Tsu Czang C i, gdy wracali z uroczystości instalacji nowego rządu. Obaj odnieśli lekkie rany. Napastnik został zastrzelony przez gwardję przyboczną.

Sensacyjne szczegóły afery szpiegowskiej w Warszawie.

Kto i jak pracował w organizacji. — Samochody. — Bliskie stosunki z grupą posłów sejmowych. — Plan założenia wielkiego dziennika. — 40.000 dolarów do podjęcia.

(Telefonicznie od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Sprawa aresztowania szpiega Illicza rozwija się dalej w sensacyjnym tempie. Nowe szczegóły wskazują, że Illicz działał jako płatny agent sowiecki za obfite sumy dotrzed do najwyższych sfer politycznych, wojskowych i społecznych. To też liczne aresztowania są w toku. Dotychczas aresztowano jako współpracowników Aleksandra Lanchę, Marię Skokowską, Konstantego Steinerta i Jana Wyrzyńskiego.

Główną sprężyną poza Illiczem był Lancha, b. oficer rezorwy, b. krechowlak, a nadto członek Związku Legionistów polskich. Został on stamtąd wyrzucony jako pospolity złodziej za sprzeniewierzenie blentędzy kolegów. Pomimo tych kradzieży

znalazi on usłużnych przyjaciół, którzy go rehabilitowali. Posłużyło mu to do utrzymania się na powierzchni w piwowych sferach.

Wydobywane przez niego dokumenty fotografowała Maria Skokowska, sprowadzona specjalnie przez Illicza z Paryża. Była ona łącznikiem między Illiczem a jednym z poselstw zagranicznych. Aby ułatwić sobie robotę polityczną w Warszawie udawała ona, że jest nauczycielką języka francuskiego i ogłaszała się jako taka w pismach, a kiedy zgłaszali się chętni, stale odmawiała. Należy zaznaczyć, że matka jej miała swego czasu w Paryżu jeszcze przed wojną słynną jadalnię studencką, gdzie stołowali się studenci polscy i rosyjscy. Był to, jak teraz wychodzi na jaw, sprytnie obmyślany

teren działania ochrony. W takich warunkach kształciła się zawodowo jej córka Marja.

Do pomocy wziął sobie Illicz nadto Konstantego Steinerta, członka Stow. mechaników polskich oraz urzędnika centralnego handlowego Zw. rolników, którego dyrektorem był Illicz. Steinert finansował w swoim czasie w Warszawie pornograficzne wydawnictwo „Eroticon”.

Illicz posiadał do dyspozycji swojej samochody, które pełniły przy tem służbę ruchomą szpiegowską, między innymi taksówkę Ford Nr. 822. W dorózkach tych zbierano ze wskazanych przez Illicza miejsc materiał, który brała do fotografowania Skokowska a następnie odsyłała oryginały właścicielom a fotografie oddawano zainteresowanym. Illicz wydawał, w tych samochodach instrukcje i odbywał codziennie objazd ulicówek szpiegowskich w Warszawie. Samochody te były stale oznaczone jako zajęte. Dla niepoznaki wszyscy członkowie organizacji opłacali szoferom za kurs. Szofer Jan Erzeziński był wtajemniczony w całą sprawę i pobierał wysokie honorarium.

Na śledztwie Illicz zachowuje się bardzo zuchwale odgraża się zemstą za obrazę i daje do poznania, że oczekuje pomocy ze strony swoich przyjaciół politycznych polskich albo wien łączyły go bardzo blisko stosunki z grupą posłów sejmowych, z którą stykał się na gruncie interesów handlowych. Posłowie ci należą do rozkładającego się powoli stronnictwa. Zeznania aresztowanych stwierdzają, że Illicz kazał swoim agentom utrzymywać dawne stosunki wojskowe, a nadto wchodzić w sfery dyplomatyczne M. S. Z. i sztabu generalnego. Niezmienne interesującym szczegółem charakteryzującym akcję Illicza jest jego plan założenia w Polsce za pieniądze sowieckie ołbrzymiego pisma codziennego pod hasłem walki z komunizmem w Polsce, propagującego ideę zbliżenia się gospodarczego polsko-sowieckiego. Prace nad założeniem tego pisma postąpiły już znacznie naprzód a szeregi dziennikarzy otrzymały zaproszenie do współpracy. W przeddzień aresztowania otrzymać miał Illicz 40.000 dol. na organizację tego pisma. Domaga się on od sędziego śledczego, żeby go uwolnił choćby na jeden dzień, aby mógł podnieść ową sumę. Wiadomości w dziennikach o aresztowaniu kapitana Tadeusza Kruka Strzeleckiego nie potwierdzały się. Był on tylko wzywany do przesłuchania.

CAILLAUX JEDZIE DO LONDYNU I WASZYNGTONU.

Londyn 7. lipca (Pat). Prasa donosi z Paryża: Caillaux oświadczył w wywiadzie, że zamierza udać się w czasie ferij parlamentarnych, kolejno do Londynu i Waszyngtonu, aby omówić tam sprawę długów oraz nawiązać rokowania w sprawie pożyczki z tej na ostateczną odbudowę zniszczonych okolic.

ZWYZKA NA GIELDZIE WIEDENSKIEJ.

Wiedeń 7. lipca. (Pat). Dzienniki popołudniowe donoszą, że prezes austr. Banku Narodowego Dr. Reich przyjął dziś popołudniu przedstawicieli banków wiedeńskich, którzy wskazali na potrzebę przeciwdziałania gwałtownej zwyzce na giełdzie.

EINSTEIN NA INDEKSIE.

Warszawa (z). Donoszą z N. Yorku, że w kilku Stanach książka Einsteina o teorii względności umieszczona została na czarnej liście jako przecząca zdrowemu rozsądkowi ludzkiemu.

WARUNKI UGODY POLSKO—ŻYDOWSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa (z). Sejmowe Koło żyd. podało wiadomość do prasy, iż za informację zg. Eta o warunkach, które służyły za podstawę rokowań między przedstawicielami Żydów a rządem nie bierze żadnej odpowiedzialności.

SŁODKI TEATR.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Pisma warszawskie donoszą, że właściciel znanej w Warszawie cukierni ziemianin Albrecht portretuje pisma nie ulegnie zmianie. Jest to próba terroru ze strony szowinistów niemieckich.

TERROR SZOWINISTÓW NIEMIECKICH.

Warszawa (z). Gazeta Gdańska otrzymała list z pogrózkami wysłania redakcji pisma w powietrze o ile kierunek pisma nie ulegnie zmianie. Jest to próba terroru ze strony szowinistów niemieckich.

KRUPP NA PROGU BANKRUCTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Na giełdzie berlińskiej rozszalała się pogłoska, że zakłady Kruppa popadły w bardzo trudne położenie finansowe. Zarząd przedsiębiorstwa zwrócił się do Państwa Banku pruskiego o pożyczkę 20 milj. marek. Po Stinnesie, na którego bankructwo mało stosunkowo uwagi zwróciła prasa polska przechodzi teraz kolej na Kruppa, który stoi obecnie na progu bankructwa.

POLA NEGRI SKAZANA NA GRZYWNE 50.000 DOLARÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Wydział finansowy Stan. Zjedn. postanowił skazać Polę Negri na 50.000 dol. kary za próbę przywiezienia do Ameryki brylantów.

Wilno w hołdzie dla Orzeszkowej.

Wileńskie Tow. Przyjaciół Nauk powzięło chwalebny myśl gromadzenia pamiątek po wielkiej naszej pisarce Elizie Orzeszkowej. Do tej pory zdobyło już tyle, że mogło obecnie w 15 rocznicę zgonu autorki „Nad Niemnem” i „Meira Erofowicza” urządzić w lokalu swoim przy ul. Lelewela 4, osobną wystawę. Złożyły się zaś na nią autografy i portrety Orzeszkowej, pamiątkowe obrazy, jakie otrzymywała Orzeszkowa w hołdzie, (plastyczne ucieleśnienie „Chame” tragiczna scena z „Marty” i inne) wreszcie szafy z napisami od towarzystw, korporacji, w końcu niektóre meble z pokoju, gdzie pracowała. Rękopisy, listy, oraz inne autografy spoczywają w oszklonych stołach. Rozmieszczone wszystkie eksponaty z pietywnością, dbając również o to, aby całość dawała wrażenie estetyczne.

Niechże to policzone będzie Towarzystwu temu za zasługę, że dąży do tego, aby stworzyć mauzoleum dla Tej, którą czci cały Naród polski nie tylko jako wielką pisarkę, lecz także jako ofiarną obywatelkę swoją, strażniczkę narodowego Znicza na kresach Ziemi polskich, wskazującą drogę ad astra, po przez zgodę, pojednanie, sprawiedliwość i braterstwo ludów.

Anglia przechodzi jeden z najcięższych kryzysów.

Przesilenie przemysłu. — Strejk. — Agitacja bolszewicka.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). W kołach politycznych niemieckich utrzymują, że Anglia przechodzi obecnie jeden z najcięższych kryzysów, jaki kiedykolwiek w historii przechodziła. Do przesilenia przemysłowego na dalekim i bliskim Wschodzie.

Zaostrzenie stosunków Anglii z Sowietami.

Anglikom wstęp wzbroniony. — Nieporozumienie w angielskim gabinecie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Rząd sowiecki zaostrzył bardzo przepisy zabraniające Anglikom wstępu na terytorium sowieckie. Chamberlain na interpelację w sprawie noty do Sowjetów zaznaczył, że dotychczas nie została ona jeszcze wysłana. W gabinecie angielskim panuje na temat sformułowania tej noty niezgoda. Konserwatyści domagają się dalej zerwania wszelkich stosunków z Sowietami, czemu sprzeciwiają się Laborzyści.

Moskwa wydaje nakaz prowokowania K. O. P.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z). Na zlece centrali z Moskwy, białoruskie władze sowieckie w Mińsku wydały instrukcję dowódcom oddziałów pogranicznych uprawiania aktów prowokacji w stosunku do polskiego KOP. Idzie o porywanie oficerów i żołnierzy, palenie strażnic granicznych i t. d.

Nowa faza sanacji skarbu ma być opartą na zapalniczkach.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z). W związku z planami prem. Grabskiego, który pragnie obecnie nową fazę sanacji polskiej oprzeć na zapalniczkach, przybył do Warszawy Emanuel Nebel, prezes syndykatu zapalczanego w Szwecji. Ma on zbadać ewentualności w jakich w razie uchwalenia ustawy o monopolu zapalczanym, szwedzkie firmy zapalczane mogłyby uzyskać dzierżawę tego monopolu. W razie nieuzyskania dzierżawy chodzi o zabezpieczenie kapitału szwedzkiego zaangażowanego w dużym stopniu w polskim przemyśle zapalczanym.

Trup mężczyzny wśród kwitnących maków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Do sztytu w Młocinach przybiegła 18-letnia dziewczyna opowiadając mu, że wśród kwitnących maków w zbożu znalazła trupa mężczyzny z odciętą głową.

Sensacyjna rozprawa we Lwowie.

Mykietyn, Jaeger, Kornhaber, Glaserman i Dwornicki przed sądem.

Nowi obrońcy. -- Wniesek na odroczenie rozprawy.

DZIEŃ DZISIEJSZY W SĄDZIE PRZY UL. BATOREGO.

Dziś od rana

tłumy ludzi gromadzą się w gmachu sądu karnego przy ul. Batorego i przed gmachem. Na salę rozpraw wstęp uzyskało

kilkaset osób za biletami wstępu.

Do ostatniej chwili nie wiadomo, czy sensacyjna rozprawa się zacznie.

Poruszenie olbrzymie

w całym mieście towarzyszy rozwiązaniu afery przez sąd.

Rozprawa zaczęła się o godz. 9.30, a więc z opóźnieniem. Oskarżeni Mykietyn, Kornhaber, Jaeger, Glasermann, Dwornicki obwinieni są o oszustwo, potwarz i wymuszenie. Prócz wymienionych już poprzednio adwokatów, zgłosił się jeszcze do obrony adw. Głuszkiewicz.

W imieniu poszkodowanego Pańczyszyna zgłosił się dr. Hankiewicz. Jednak nie może brać udziału w rozprawie, ponieważ jest równocześnie świad-

klem. Oskarżenia zjawili się na sali i zajęli miejsca na ławie oskarżonych w powyżej podanym porządku. Następnie zabrał głos adv. dr. Landau z Przemysła imieniem oskarżonych Kornhabera, Jägera i Glasermana.

W dłuższem przemówieniu powołał się na wniesioną 3 lipca do Nawiższego Sądu w Warszawie prośbę o wyłączenie lwowskiego Sądu apelacyjnego i podległych mu sądów wokręgowych. Dzisiaj doręczono obrońcom decyzję Izby radnej, która postanawia, że rozprawa ma się odbyć. — Obrońca zapytuje czy nadeszła do tej chwili jakkolwiek decyzja z Warszawy.

Przewodniczący odpowiada: Żadna.

Obrońca stwierdza, że tomsamem wniosek obrony do dziś nie został załatwiony, wobec tego obrona ponawia ten wniosek na rozprawie i domaga się wstrzymania jej i rozpisania nowej rozprawy po nadejściu odpowiedzi merytorycznej.

Mówca przytacza motywy wniosków obrony, mianowicie głównym motywem jest wątpliwość nieuprzedzenia tych wszystkich sądów. Następnie wskazuje na ścisły związek tej sprawy z rozprawą Steigera, gdyby oskarżonych zasądono lub uniewinniono już obecnie, byłoby to przesądzeniem rozstrzygnięcia sprawy Steigera.

Następnie wskazuje na rzekome błędy pojęcia w związku ze śledztwem, następnie na konflikt policji lwowskiej z warszawską w sprawie osoby sprawcy.

Rozprawa rozpisana jest na miesiąc.

S. R.

TRYBUNAŁ, OSKARŻYCIEL I OBRONA.

(rs) Trybunał wyznaczony do rozprawy składa się z przew. r. Frankiego, oraz rr. Chłamtacza i Giebertowskiego. Oskarża prok. Hryniewiecki. Obrony podjęli się adwokaci dr. Grek, dr. Pieracki, dr. Kibitz, dr. Dwernicki, dr. Dattner i dr. Landau z Przemysła. Akt oskarżenia zawiera 34 stron pisma maszynowego.

Ujęcie sprawców kradzieży w Bazylice św. Piotra.

Warszawa. 7. lipca (AW) Jak podają pisma, sprawcy kradzieży w bazylice św. Piotra w Rzymie zostali wykryci. Skradzione przedmioty prawie w zupełności odzyskano. Główny organizator wraz z trzema spółnikami pozostaje w rękach policji.

Z SEJMU.

WARSZAWA. Wczoraj zakończono dyskusję nad projektem ustawy o parcelacji i osadnictwie. Ogromna ilość demagogicznych poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu uniemożliwiła jakkolwiek orientację.

Dzisiaj Sejm zająć się będzie sprawami budżetowymi, środę i czwartek wykorzystają marszałek i klub dla rozważenia się w owej masie — około 1000 — poprawek, a w piątek prawdopodobnie zacznie się głosowanie.

Afera oszusta hr. Raczyńskiego.

(rs) Wczoraj urząd śledczy policji odstawił Zygmunta hr. Raczyńskiego do więzienia sądowego za popełnione oszustwa. Obecnie w dalszym ciągu nadchodzą wiadomości o jego sprawkach. Okazało się, że otrzymał on od obszarnika Jezierskiego

weksle na sumę 5 tys.

Część tych weksli na sumę 3 tys. zł. zdołał on zrealizować w Warszawie. Podczas aresztowania znaleziono przy nim kilka weksli jeszcze nie zrealizowanych oraz tylko 100 zł. gotówką. Resztę z 3 tys. jakoteż 1500 zł. podjętych w oszukańczy sposób w banku

zdołał on już przetrwonąć.

Z konsulatu triesteńskiego, nadeszła wczoraj wiadomość, że w mieście tem popełnił on również oszustwa na kwotę 18 tys. lirów. Rejestr jego sprawek zapewne jeszcze się powiększy.

Z lwowskiego braku.

W aresztach policyjnych osadzono za epilstwo i awantury Franciszka Teškowa i Katarzynę Winiarską. — Józefę Goszką i Ludwika Biklera aresztowano za włóczęgostwo. — Andrzeja Bielaruczego i Jonasa Gruensteina aresztowano za żebractwo.

14-letnia Karolina Czopówna zjawiała się na stacji Pogot. rat. z drzazgą tkwiącą w oku, która zraniła ją podczas rąbania drzewa.

Natan Schwarz, stolarz, doznał przy pracy obcięcia palca u ręki.

Psy pokasały dotkliwie Władysława Żuka, Jakóba Czechowicza i Karola Filpa. Znanego osobnika w głowę, zaś Maks Hefen na twarzy. Udzielono im pomocy w Pogotowiu ratunkowym.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Środa „Dziewczynka z 1001 nocy“.

TEATR MAŁY:

Środa 8 lipca „Spadkobierca“.

TEATR NOWOŚCI

Środa „Taniec śmierci“.

Czwartek i piątek „Brzydkie Panny“.

Sobota, niedziela i wtorek „Orzebleń szyldkretowy“.

TEATR „BAGATELA“ (UL. REJTANA). —

Występy zespołu teatrów Szymanowskich z Warszawy.

Środa 8 lipca „Niewinna Grzesznica“.

WIELKA SPRZEDAŻ z powodu **DUŻEGO ZAPASU** PŁASZCZY IMPREGNOWANYCH, JE-DWABNYCH GUMOWYCH dla Pań i Panów PO ZNACZNIE ZNIŻONYCH CENACH — W „AMERICAN HOUSE“, LWÓW, KOPERNIKA 5.

1904

MIEJSKI TEATR NOWOŚCI. Dziś ostatni występ znakomitej artystki Adolfiny Jasłińskiej.

We czwartek 9. b. m. ujrzymy, jak wiadomo na scenie Teatru Nowości wspaniałą komedię Testoniego „Brzydkie Panny“ z p. Adwentowiczem jedynym przedstawicielem roli Ferranta w Polsce. Prócz znakomitego gościa biorą udział pp. Gorczyńska, Rygier i in. Na sobotę 11. b. m. przygotowuje kierownictwo Teatru Nowości słynną nowość Kosslera pt.: „Orzebleń szyldkretowy“ z Gorczyńską i Justjanem w rolach głównych.

W piątek ukaże się na scenie Teatru Wielkiego dawno nie grana opera „Opowieści Hoffmana“.

Jutro t. j. we czwartek ukaże się premiera arcyzabawnej komedii Brunona Winawera p. t.: „Znajomek z Fiesolo“ z pp. Łozińska, Michnowska, Niemirycz, Zakrzyńska, Dębowiczem, Holskim-Kowalskim, Okornickim, Orzechowskim i Pelińskim, odtwórcami ról głównych, w reżyserii p. Stefana Orzechowskiego.

ZE SPRAW OSOBISTYCH. W sobotę dnia 4. b. m. w kościele parafialnym w Rodatyczach — pobłogosławiony został związek małżeński p. Zofii Budwicz-Blacha Budzanowskiej, córki p. Mikołaja Budzanowskiego, znanego ideowca i p. Mieczysławy z Cholewa Babeckich z p. Bolesławem Bernakiewiczem, prof. gimn. w Gródku Jagiellońskim.

P. JANINA ZAKRZYŃSKA, artystka Teatrów miejskich, została zaangażowana na przyszły sezon 1925/6 roku do Teatru Polskiego A. Szymaniana w Warszawie.

BACZNOŚĆ LEGJONISTI I STRZELCY. We czwartek dnia 9. lipca br. o godz. 7. wieczór — w lokalu Związku Strzeleckiego przy ul. Zielonej 1. 7 odbędzie się publiczne zebranie wszystkich legjonistów i strzelców.

Zatwierdzenie wyboru Prezydenta Izby handlowej i przemysłowej. Ministerstwo Przemysłu i Han-

Repertuar kinoteatrów

LEW
Dziś wspaniały dramat p. t.:
Błąd Kochających Kobiet
w gł. rolach: **KORNA TALMACHE**

KOPERNIK 4:62
Wielki dram. według znanej pow. amer. Cynthii Stockey p. t.: „Szkarałtani Bogowie i Błękitne Demony”
w przeróbce filmowej p. t.:
„Fotografia Brylantów”

MARYSIENKA
Dzieło Wielkiej Księżny Tałłany po przewrocie bolszewickim w Rosji ujęte w dramacie p. t.:
„O Skarby Romanowych”

Zagadkowi mężczyźni przebrani w stroje kobiet.

Nagabywali na ulicach Lwowa mężczyzn. — Jeden z nich zgubił war-
i zawędrował do aresztu.

(rs) Po Lwowie głasowało dwóch dość zagadkowych młodych homoseksualistów, bądź też szantażystów, którzy, przebijając się w stroje kobiece, ukazywali się w czasie karnawału na redutach i zabawach, wabiąc — jak kokoty — mężczyzn i ofiarując im na sprzedaż swe imitowane „kobiece” wdzięki. Wywoływali stale niesmak i zgorszenie, a podobno szantażowali kilkakrotnie starych homoseksualistów lwowskich, wyłudzać od nich pod groźbą zdradzenia ich erotycznych zapędów — znaczne sumy. Zbyt śmiałego czynu jednak dopuścił

się jeden z nich, 23-letni technik dentystyczny Tadeusz Mandel, który zaczął grasować po ulicach w przebraniu kobiecym, nagabyjąc w bezczelny sposób mężczyzn. Dopiero wczoraj na ul. Blacharskiej — jeden z zaczepionych mężczyzn rozpoznał w oferującej mu swą miłość kobiecie — Mandla i rozkazał posterunkowemu aresztować go. Mandel zaczął umykać, zrzucając po drodze warstewki i suknię. W tecze na akta miał przy sobie spodnie męskie i kaszkiet. Policjanci przytrzymali go i zdemaskowali. Zawędrował do aresztów.

dlu reskryptem z 27 czerwca br. zatwierdziło dokonany na pełnem posiedzeniu Izby handlowej przemysłowej we Lwowie dnia 25 maja br. wybór p. dr. Henryka Kolschera na prezydenta, p. Bolesława Lowickiego na wiceprezydenta, a p. dr. Jana Jerzego Ruckera na prowizorycznego przewodniczącego Izby na rok 1925.

Pieszko naokoło świała. Redakcja dzienników lwowskich oraz lokale publiczne obchodził od wczoraj Holender Andre Driessen, który w roku 1923 zależył się o 35.000 guldenów holenderskich, że pieszko przejdzie naokoło świała. Dwa lata podróżując, przybył z Holandii do Polski. Stąd udaje się przez Rosję do Azji. Ponieważ w podróży utrzymuje się z rozsprzedaży widokówek, przeto należy go wesprzeć. Pan Andre Driessen posiada już 48.000 poświadczeń władz policyjnych z miejscowości przez które przeszedł.

Związek Chłopców Lwowa wzywa rodziców i opiekunów dzieci Obrońców Lwowa do zgłaszania we wtorek i czwartek bieżącego tygodnia w lokalu Związku przy ul. Ormiańskiej 2 III p. dzieci na kolonij.

Wszystkie zgłoszone dzieci mają zjawić się w lokalu Związku w sobotę, tj. 11 lipca, celem otrzymania szczegółowych informacji co do czasu i miejsca wyjazdu.

TOWARZ. BRATNIEJ POMOCY STUD. POLITECHNICZNEJ Lwowskiej podaje do wiadomości szerszego ogółu, że połączą stale zdolnych korepetytorów do nauki z zakresu szkół średnich. — Łaskawe zgłoszenia do Komisji Zarobkowej Towarzystwa Bratniej Pomocy Stud. Politechniki Lwowskiej.

PORTRET BOLESŁAWA CHROBREGO. Ku uczczeniu wielkopolskiej panieci Twórcy niocarstwowej potęgi Państwa Polskiego wydała Sekcja Wschodnia Zarządu Głównego T. S. L. we Lwowie portret króla Bolesława Chrobrego. Wizerunek tego budowniczego Państwa Polskiego znaleźć się winien w każdym domu polskim i w każdym biurze. Portret wykonany na pięknym białym kartonie formatu 33x58 kosztuje tylko 80 groszy, a czysty dochód przeznaczony jest na zasilenie funduszu potrzebnych na budowę szkół, kościołów i Domów Ludowych we Wschodniej Małopolsce. Zamówienia skierowywać należy do Sekcji Wschodniej Zarządu Głównego T. S. L. we Lwowie, ul. Fredry 1. 3.

(II) Sekcja druga (skarbową) obradowała dnia 30 z. n. wczoraj pod przewodnictwem r.

n. dyrektora Terenkoczego. Uchwalono: 1) wszystkie trzy przedwojenne miejskie pożyczki obligacyjne skomwertować w jedną 4 procentową pożyczkę obligacyjną spłacaną drogą losowania, — odbywającego się co pół roku przez przeciąg lat czterdziestu; 2) wykonanie koniecznych robót przed realnościami Jana Pawłowskiego, Antoniego Pawłowskiego i Karola Krzyżnińskiego za kwotę 3237 zł. 50 gr.; 3) zatwierdzić zamknięcie rachunków miejskiej Wystawy okazów przemysłu krajowego za rok 1923 i 1924 i udzielić absolutorium; 4) zakupić 100 losów loterii fantowej, urządzonej przez Stowarzyszenie uczestników powstania 1863 w Warszawie celem uzyskania funduszu na zapomogi dla członków tegoż Towarzystwa tudzież wdów i sierot po nich za kwotę 300 zł.; oświadczyć się za zorganizowaniem osmej klasy przy siedmicklasowej szkole powszechnej żeńskiej im. św. Antoniego we Lwowie i zobowiązać się do ponoszenia wydatków, w granicach nałożonych na gminy przepisami art. 11 ustawy z dnia 17. lutego 1922 r. Dz. u. Nr. 18 poz. 143; 6) udzielić Syndykatom dziennikarzy polskich we Lwowie jednorazowy datok w kwocie 500 zł. na utworzenie fundacji stypendyjnej im. ś. p. Antoniego Lecha dla młodzieży, pragnącej kształcić się w zawódzie dziennikarskim; 7) udzielić Małopolskiemu Związkowi Straży pożarnych subwencji w kwocie 5000 zł. na pokrycie wydatków, połączonych z Zjazdem Straży pożarnych we Lwowie w dniu 4. i 5. lipca br.; 8) nie uwzględnić rekursu Ludwika Zawadzkiego przeciw wykarłowowi podatku miejskiego od koni; 9) odniemiennie od wniośku Magistratu i Sekcji piątej udzielić Urzędowi parafialnemu obrz. rz. kat. przy kościele św. Miłkołaja datok na odrestaurowanie kościoła w kwocie 3000 zł.; 10) uwolnić Komitet budowy Kaplicy „Orla” od opłaty składowego za materiały, przeznaczone do budowy pomnika; 11) odnowić prośbę Koła lwowskiego powszechnego Związku Księgarzy o udzielenie subwencji; 12) udzielić Bractwu Albertynom w uznaniu użyteczności prowadzonych warsztatów subwencji w kwocie 500 zł. na prowadzenie szkoły przemysłowej dokształcającej; 13) uwolnić bilety wstępu na wykłady naukowe, urządzone w sali kinoteatru „Lew” przez Zarząd Koła im. A. Asnyka T. S. L. od opłaty gminnej; 14) udzielić Zarządowi oddziału lwowskiego Związku harcerskiego na urządzenie kolonii i obozów subw. w kwocie 2000 zł.; 15) przyjąć do wiadomości i zatwierdzić zamknięcie

rachunkowe za rok 1924 Miejskiej Kasy Oszczędności a cały czysty zysk przeleć do zwyczajnego funduszu rezerwowego i 16) odnowić prośbę Towarzystwa dobroczynnego dla udzielania izraelskich chorych o zwrot zapłaconego podatku od biletów wstępu na przedstawienia do cyrku, natomiast udzielić wspomnianemu Towarzystwu (rs) **OSZUSTWA NA WADZE.** Publiczność ostrzec należy przed niektórymi handlarzami opalu którzy mają sprężynowe wagi tak spreparowane, że dopuszczają się z nimi oszustw. I tak w jednym wypadku sprzedał taki oszust 100 kg. węgla, którego ciężar wykazała waga sprężynowa. Gdy później wagi ten zważono na zwykłej wadze ważył on tylko 50 kg. Zatem wskazana jest wielka ostrożność przy nabywaniu „taniego” węgla od handlarzy.

(rs) Z paskarskiej czarnej listy. Policja oskarżyła w ub. tygodniu o oszustwo w sądzie S. III następujących majstrów piekarskich: Złutę Grubera, zam. przy ul. Furmańskiej, L. Friedlaendera, zam. przy ul. Podzamcze, oraz Samuela Haya, zam. przy ul. Źródlanej.

W magistracie oskarżono 16 właścicieli firm o lichwę towarową, oraz o brak cen na wystawach.

(rs) Wakacyjne wybryki złodziejskie. Janowi Strychowi skradziono na pl. Solskich portfel, z kwotą 33 zł. i dokumentami.

ANTONI WERSCHLER

em. starszy kontroler Poczt i Telogr.
mar. 6 lipca br. we Lwowie po długiej i ciężkiej chorobie zmarł zony św. Sakramentami. Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lipca 1925 r. o godz. 5 po. z domu żałoby przy ul. L. Sapiehy 1. 39 na cmentarzu Łyżakowski na który zaprasza w nieustalonym żalu pogrzebony 244 3 Zona.

NABOŻENSTWO ŻALCENE odbędzie się 11 lipca 1925 o godz. 9 rano w kościele Marii Magdaleny we Lwowie

Zagraniczne sandały, walizki i tor-
sprzedają taniej niż wszędzie Dom Towarowy
BERGERA, obecna E. ALBRECHT,
PL. TRYBUNAŁOWY 1. 1699

ZEGARKI wyregulowane
H. GUTTERMANN SYKSTUSIA 16. 24456

Proces Mizzi Ledererowej.
Kobietom wstęp wzbroniony.

Budapeszt, w lipcu.

Jak wiadomo, przed kilku tygodniami zapadł w wojskowym sądzie budapeszteńskim wyrok, skazujący słynnego mordercę Gustawa Lederera na karę śmierci za zamordowanie masarza Koudelki.

Zona mordercy, która była właściwą inicjatorką zbrodni, zeznawała obciążając dla męża, dopiero po wydaniu wyroku śmierci, okazała skruchę, połączoną z objawami przywiązania do męża, co jednak oczywiście nie mogło wiele pomóc Ledererowi. W toku zeznań oświadczyła, że mąż po zabiciu Koudelki, strzelał także do niej, wobec czego onegdaj w mieszkaniu Ledererów odbyła się wizja lokalna, która miała stwierdzić, czy istotnie znachodzą się ślady owej „do-datkowej” kuli.

CZARNA LU

(Na paryskim bruku)
Przepiękny wojenny dramat
w 7 aktach. 1938
W głównych rolach **POLA NEGRI**
Dziś w **APOLLO**.

We wtorek 30 czerwca zaczął się proces Mizzi Lederer, który oczywiście wzbudził olbrzymie zainteresowanie zwłaszcza wśród płci pięknej. Niestety — amatorki niezdrowej sensacji spotkał gruby zawód, gdy nielitościwy przewodniczący wogóle zabronił kobietom wstępu na salę rozpraw!... Uzasadnił to faktami, jakie się zdarzyły podczas procesu masowego mordercy Molnar Totha, kiedy to kobiety tuzinami mdlały lub dostawały napadów histeryj, a niektóre nawet posyłały całusy pod adresem zbrodniarza!...

Chodziło tu więc o zapobieżenie podobnym objawom temperamentu niewieściego. Nawet pewna kobieta — diennikarka, sprawozdawczyni jednego z dzienników, została wydalona z sali sądowej.

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

AUSTRIA — SZWECJA 4:2 (2:0).

Wspaniałe zwycięstwo drużyny austriackiej w Sztokholmie. 3 bramki zdobył Hornath, jedną Swatosch. Sędzią Dr. Bauwens z Kolonii nie zadowolili. 17 tys. widzów demonstrowało przeciw sędziemu.

MISTRZEM JUGOSŁAWII została Jugosławia (Belgrad) pokonawszy w finale po półgodzinnym przedłużeniu Gradjański (Zagrzeb) 3:2.

RAID SAMOCHODOWY W POLSCE.

Pierwszy etap raidu 639 km. Warszawa — Pułtusk — Ostrołęka — Augustów — Suwałki — Sejny — Skodel — Lida — Wilno ukończyły wszystkie wozy biorące udział bardzo szczęśliwie i w przepisany czas. Jedyne trzy wozy przegrały punkty karne.

Na uwagę natomiast zasługuje, że wozy I klasy przyszły do Wilna przed wozami wyższej kategorii. — Organizacja raidu i stan dróg bez zarzutu.

POLACY ZDOBYWAJĄ REKORD ŚWIATOWY W KOLARSTWIE.

W drugim dniu międzynarodowych zawodów kolarskich w biegu drużynowym na dystansie 4000 m., drużyna polska w składzie: Lange, Podgórski, Szyniarczyk i Oksnitycz wykazała czas 5.9", bijąc tym samym rekord światowy, ustanowiony przez Anglików na olimpiadzie 5.11.3"

FRANCUZI MISTRZAMI ŚWIATA W TENNISIE.

Z. Lenglen fenomen, tenisista franc. pokonała lekko w finale angielską mistrzynię Joan Fry 6:2 6:2. Jedyne pierwsze dwie gry wygrała Angielka, potem francuska zwyciężyła dwanaście razy z rzędu, zdobywając tytuł mistrzyni świata.

Popołudniu para Lenglen — Borotza bijąc Anglików Pryce — Jones 6:2 i 6:1 zdobyła mistrzostwo świata. — Orze rozegraną w Wimbledon przypatrywali się królestwo angielskie i tysięczne tłumy.

WIOŚLARSKIE MISTRZOSTWA.

Rozegrano w Poznaniu dnia 29 z. m. zawody wioślarskie o mistrzostwo AZS. przyniosły zwy-

kieśstwo AZS. Poznań. Wyniki były następujące: zwórki: 1) AZS. Poznań: Lange, Deutach, Vogel, Doczmanna, sternik Królikowski; 2) AZS. Warszawa: Łaszowski, Lutyk, Hartman, Łaźniewski, — sternik Mazurek. Czas zwycięskiej osady 7 m. 51 s., osada AZS. Warszawa o 4 długości w tyle. Jedynek: Pierwsze miejsce zdobył Lange, Lucjan (Poznań), bijąc łatwo Kałasińskiego (Warszawa) o 6 długości.

LWOWSKIE TOW. KOLARZY I MOTORZ. zawiadamia wszystkich kolarzy, że wyścig o Mistrzostwo Rzeczypospolitej Polskiej na rok 1925 odbędzie się 12. bm. w Katowicach na przestrzeni 200 km. Zgłoszenia do biegu przyjmują firma p. Wałuckiewicz, ul. Akademicka 15.

LWOWSKIE TOW. KOLARZY I MOTORZ. zwraca się do wszystkich firm, którym rozwój Kolarstwa, tego najpiękniejszego ze sportów, leży na sercu, by zochcieli poprzeć zabieg Towarzystwa przez ofiarowanie nagród do urządzić się mających przez Towarzystwo wyścigów.

Nagrody te składać należy w handlu członka Wydziału p. Z. Wałuckiewicza przy ul. Akademickiej 15, względnie wezwać go do odebrania. — Telefon 32-99.

Dotychczas ofiarowały już firmy Ralski i Pilot po cennej nagrodzie.

Bądźmy w pogotowiu!

Składka na rzecz Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa Dzielnicy IV. przyniosła do tej chwili 286 zł.

W dalszym ciągu składa p. Antoni Kienzler na cel powyższy 10 zł. i zaprasza pp. Józefa Klimowicza i Teodora Klimowicza do złożenia datków.]

Ostrzeliwanie polskich posterunków granicznych przez bolszewickich żołnierzy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(t) Na południowym odcinku granicy polsko-sowieckiej na Wołyniu w okolicy Dederkaly wielkie, gdzie nastąpiło porwanie ppor. Tadeusza Mączynskiego w dalszym ciągu panuje niepokój. Posterunki nasze stale są ostrzeliwane przez sowieckich żołnierzy i członków formacji GPU.

Na południe w okolicy Borszczowa raniiony został szeregowiec KOP-u niejaki Olejnik.

Aresztowanie uciekinierów poborowych na sowieckiej granicy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(t) Onegdaj wyjechało z Warszawy 4 poborowych udając się w kierunku Zdobunowa, z zamiarem przejścia przez sowiecką granicę. Byli to Erlich J., Tojka Joel i Rejman, oraz Teliga Joel. Wszyscy zostali aresztowani przez polski posterunek graniczny przy przekraczaniu pasa granicz-

nego pod Mizoczem w okolicy Kurhanu w pow. Zdobunowskim. Po spleniu protokołu oddano ich w ręce władz policyjnych i odesłano do Warszawy.

Zachodzi podejrzenie, że w Zdobunowie istni je specjalna organizacja utwająca wyjazd nielegalny do Sowjetów osób w wieku poborowym.

Sensacyjna debata w parlamencie.

Armia w służbie kinowego przedsiębiorstwa.

(?) Do angielskiej Izby, gmin wpłynęło w ubiegłym tygodniu sensacyjna interpelacja. Zapytano pod adresem ministra wojny, czy wie o tem, że pewne przedsiębiorstwo filmowe użyło żołnierzy angielskich, pozostających w czynnej służbie, na statystów do filmu.

Minister odpowiedział, że istotnie zwrócił się dyrektor przedsiębiorstwa filmowego do komendanta brygady w Hampshire z prośbą, aby pozwolił na zdjęcie filmu „czysto wojskowego” — gdzie zaprodukowaneby sceny z ówczesnej i życia żołnierzy w koszarach, a dalej manewry floty itd. Film taki byłby użyty — mówił dyrektor — dla propagandy w werbowaniu rekrutów. Komendant zgodził się na ten projekt. Koszta transportu pomógł właściciel przedsiębiorstwa filmowego. Każdy żołnierz grający otrzymał 10—15 szylingów. Komendant padł ofiarą swej dobrej wiar. Nie wiedział, że film ma być taki, iż mógłby osmieszyć armię angielską. Film został złożony w ministerstwie wojny i wyświetlany nie będzie — oświadczył minister.

ZAPISKI.

Piękne i głęboko odczuwane wspomnienie pośmiertne o Cecylii Niewadomskiej, jako nauczycielce, rozpoczyna ostatni, 27-y numer „Bluszczu”, przynoszący ze sobą, jak zwykle, wiele nowych i rozumnych myśli i poruszających wiele aktualnych zagadnień dla dzisiejszego. „O naszej podróży zomani i o prawie wywczasów” pisze C. Walewska. Sprawy ocen szkolnych omawia artykuł pedagogiczny K. S. — Świetne pióro M. Groszek-Koryckiej w feljtonie „Świekra i synowa” kreśli nam tragiczny problem matki, którą życie zmusza do oddania ukochanego syna innej kobiecie. Dla miłośników literatury pięknej stanowi dział beletrystyczny „Bluszczu” zawsze nową i pożądaną atrakcję. Tym razem widzimy w nim, oprócz miłej, rzewnej powieści W. Młazowskiej „Zatrzymany zegar” i ciekawej noweli J. Wirskiego „Idylla na Artyku”, nowy a oryginalny utwór M. J. Wlepolskiej pt. 25-II” (romans telefoniczny). Poza tem stałe rubryki.

Z cyklu: „Żmudna droga”.

PO LATACH...

Kiedyś gdy się po latach zajdźmy zmęczeni Ciężką wędrówką życia... sterani i siwi, Jeszcze żywi, lecz więcej umarli, niż żywi Podobni do pogodnej, lecz smutnej jesieni Nie będziem z sobą mówić, każde słowo

[bowiem

Zabliżnioneby rany nasze znów rozdarło, Nie będziem wskrzeszać tego, co w nas

[dawno zmarło,

Lecz popatrzmy się w oczy i choć nic nie

[powiem,

A Ty ściskając dłoń mą o nic mnie nie

[spytasz,

Uczujesz jak ból sercem Twojem szarpie nagle, Jak wichr na pełnem morzu targający żagle, Bo w ślebach moich oczu zmęczonych

[wyczytasz

Oryginalny bieg do mety.



Wyścig kogutów urządzony z okazji ludowej uroczystości w Hiszpanji. Uroczystość tę „zaszczyci” i król i królowa.

Wszystko! — Wszystko Ci powie to duszy
[zwierciadło...]

Cała przeszłość miniona w Twoich m. ślach
[stanie —]

O jakże ciężkiem będzie dla Ciebie poznanie,
Ze przez Cię całe szczęście nasze w gruzy
[padło.]

I wówczas zechcesz związać nić, która za
[luźno]

Wiązała nasze życia zamiast w węzeł zarość,
Lecz wtedy nas rozdzieli nowa przepaść... —

[starość]
I będziemy zmusze i powiedzieć: „zapóźno”!
MIECZYSLAW TERLECKI.

Z muzyki.

Lwowski Instytut muzyczny, zamykając rok szkolny, urządził szereg popisów, bilansujących całoroczną pracę. O jednym z nich pisałem uprzednio, dziś relacjonuję o wtórym, którego bardzo urozmaicony program obejmował produkcje fortepianowe, grę na skrzypcach i śpiew. Produkowali się uczniowie prof. Rosenfeldowej, Kruszyńskiej, dra Bauera, Moskwiczewa i Niżankowskiego, składając dowody swej rzetelnej pracy. Z pianistów wybił się na plan pierwszy J. Królik, który, jeśli będzie sumiennie pracował, wyrobi się na dobrego pianistę. Obok niego korzystnie zaprezentowali się: A. Krochmal, Lucja Rabinerówna (ładnie zagrany Mendelson) i Zofia Dworska. W dziale skrzypiec o pierwszeństwo walczyli: K. Bloch („Koncert” Vivaldiego) i J. Dolnik (Vitaliego: „Chaconna”), mający po parę lat studjów za sobą, obaj znacznie zaawansowani. Poza konkursem stanął tu p. J. Rosenblüth, który „Sonatę” Haydna odegrał bardzo interesująco. Zapewne staną niebawem dlań otworem i szersze wrota od tych, które wiodą do sali popisów szkolnych. Z klasy śpiewu prof. Niżankowskiego produkowała się p. M. Netti, która przy dalszej pracy niewątpliwie osiągnie duże rezultaty, zwłaszcza, że posiada wszelkie po temu warunki, zatem głos piękny i znaczną swobodę operowania nim. P. Drei-

kurs śpiewał arję z „Pajaców” i „Opowiadanie Lohengrina”, składając dowody, że muzyka jest mu istotnie miłą i że nad sobą sumiennie pracuje.

Prof. Lesław Jaworski.

Z teatru.

Teatr Nowości: „Ojciec”, dramat w 3 aktach A. Strindberga. Występy Aldony Jasińskiej i Karola Adwentowicza.

Lwów zna już doskonałą kreację Karola Adwentowicza w „Ojcu” Strindberga z występów tego wielkiego artysty w latach ubiegłych. Obraz gry jego w tej sztuce zawsze zostawia po sobie wrażenia silne, niezapomniane. Adwentowicz potężną swą indywidualnością zdobywa wstępnym bojem i scenę i publiczność, gra sercem całym i duszą, wlewa w kreację swą cały olbrzymi zasób tego realizmu, szczerości i uczucia, jakimi na tak wielką skalę rozporządzać może tylko genialny aktor i genialny odtwórca. To też publiczność — porwana mistrzowską grą — umie ocenić ją i na onegdajszym przedstawieniu zgotowała wielkiemu artyście owację długo niemilknącymi oklaskami. A lwia część ich należy się także artystce teatru miej. w Warszawie p. Aldonie Jasińskiej, godnej partnerce Adwentowicza, która w roli Laury, dostroiła się do odtwórcy tytułowej roli, swą wielką kulturą sceniczną, rutyną, świetną plastyką dykcji, gestykulacji i mimiki. W roli Bertę debiutowała młoda artystka p. Żelichowska z wielkimi powodzeniami. Jest to talent szczerzy, jeszcze niezmanierowany i piękny. Drugi debiutant p. Władysław Surzyński wykazał bardzo korzystne walory sceniczne. Reszta zespołu: pp. Bielecki, Pille-rowa i Dorwski odpowiedzieli w zupełności swemu zadaniu. Przedstawienie było prawdziwą biesiadą artystyczną.

STEFAN RAYSKI.

Z mojego balkonu.

Dziecko ulicy. — Zabawa w balonik. — Grzeczny olbrzym. — Triumf policjanta nad dzieckiem ulicy. Skonfiskowany balonik.

(?) Na jednej z zacisznych bocznych uliczek w dzielnicy czwartej, bawi się w niedzielne, słoneczne popołudnie pięcioletni mikrus. — Wylazł przez okno z przyciemnionej izby w suterynach, ściskając w drobnej ręczce malutki, gumowy balonik; z balonikiem tym zaczyna teraz wyprawiać różne harce: to rzuca nim przed siebie wzdłuż chodnika, niby kulę, która trafić ma w kregle, by po chwili podnieść go i cisnąć w górę; a próbuje przy tem rozmaitych sposobów zabawy i widac po lekko zmarszczonych jego brewkach, że zastanawia się jakoby to jeszcze obmyślić sposób gry, dotąd nie widziany, sposób własny, oryginalny.

Dzieciak ten jest prześliczny. Ma lnianą czuprynę polskich, chłopskich dzieci i białawawe oczy. Twarzyczka opalona „na brąz, nieco zarzarty, zgrabny, mały noszek i pićkałe „w serdu-szko” ułożone usta, małeńkie, purpurowe. Wołają na niego Geniś. Jest dzieckiem miłości. Matka jego liczy zaledwie osiemnaście wiosen. Nigdy jej niema w domu. Oplekę nad malcem zdała babce. Babka jest dozorcową. Dziadek „przybany” jeno, ale kocha Geniusia. Ile razy wieczorem wróci z roboty (jest kafiłarzem) zawsze przyniesie coś Geniusiowi, to obwarzanka z makiem, to ciukierków; parę razy przyniósł mu nawet „całą” pomarańczę. Dziadus kupił mu także ten balonik aby miał się czem bawić.

Węc bawi się Geniś darowanym przez dziadka balonikiem na chodniku. Jest przecie dzieckiem ulicy i dobrodziejwie opiekuje się nim ulica. Czuje się też tutaj, jak w domu; ba, nawet lepiej, niż w domu, w owej mrocznej izbie suterynowej. To tak miło mrużyć oczy, patrzeć w słońce; albo obserwować swój cień, tak duży na chodniku. Można też tutaj spotkać inne dzieci z sąsiednich kamienic i bawić się gromadnie, co bywa nieraz bardzo zajmujące. Co prawda, Geniś odrywa się często od gromadki rozkrzycających, małych uliczników i woli się bawić w pojedynkę. Nie znosi hałasującej gawiedzi. — Gdy gromadka zaczyna już nazbyt hałasować, a bywa i tak, że częstują się wzajem kufakami, albo zasypują sobie oczy płaskiem, Geniś chwile patrzy na nich poważnym, skupionym spojrzeniem prześlicznych swych chabrowych oczu, krzywi swe purpurowe usteczka i cicho odchodzi gdzieś w bok, by przykucnąć pod murem, lub u brzegu chodnika.

Teraz, w to słoneczne niedzielne popołudnie jest sam ze swoim balonikiem i bawi się zadowolony. Nikt nad nim nie krzyczy. „Dziadus” poszedł ze znajomymi na spacer, babka śpi w stancji na Różku; matka wystroiła się i też gdzieś poszła. Ulica pusta. Geniś podrzuca balonik i goni za nim, bo nigdy jakoś złapać go nie może.

Nagle staje się coś nieoczekiwanego. Przed Geniusiem wyrósł cień olbrzymi i zasłonił mu drogę w chwili, kiedy chciał biec za balonikiem, który stoczył się z chodnika na gościniec. Ktoś chwycił go za drobne ramię i cisnął tak, że aż boli. Geniusiowi przy nąbieganiu do oczu. Spojrzał przez łyż na olbrzymi cień i poznaje. To policjant. Wie już, że to policjant. Babka nieraz straszyla go policjantem. Węc Geniś boi się policjanta i czuje, że serduśzko mocno, coraz mocniej bić zaczyna. Nie ucieka przecie, choć już policjant puścił jego ramię. Wstydziłby się uciekać. Zawsze, kiedy widać, że zawinił, czeka na wymierzenie kary i przytłumuje każdą chłostę, czy też „kazanie” z miną bardzo poważną, usiłując nie okazać, jak mu to przykro i bolesne. Czeki i teraz, bo przypuszcza, że policjant wymierzy mu klapsa! — albo zacznie krzyczeć.

Trzeba będzie „przetrzymać” jedno i drugie. Zaciśnął Geniś usteczka, opuścił powie-

SPRAWY GOSPODARCZE

Urodzaj wszechświatowy.

Komunikaty telegraficzne nadesłane do polowy czerwca Instytutowi Rolniczemu w Rzymie, stwierdzają, że w całym ciągu 25 urodzaj zasadniczych zbóż w Stanach Zjednoczonych w r. b. przewidywany zbiór pszenicy oceniany tam jest na 179.857.000 q. i żyta na 13.543.000 q. — Jęczmień 44.564.000 q., owsa 199.035.000 q. co w stosunku do analogicznych pozycji zeszłorocznych wykazuje zmniejszenie pszenicy o 57 milj. q. czyli o 24 proc., żyta o 2 i pół milj. q. czyli 16 proc. i owsa o 35 milj. q. czyli również o 10 proc. mniej niż w roku ubiegłym. Jedyne tylko zbiór jęczmienia spodziewany jest o 9 proc. większy od poprzedniego.

Urodzaje w Kanadzie zapowiadają się jak do-

ki, że nekryły się długą, złośliwą i furdakową frendzlą długich rząs i... czeka.

Policjant pokazuje mu balonik.

— Twój?

Taki gruby i brzydki jest ten głos policjanta. Geniuszowi aż doch zaparko. Nie oddycha prawie.

— Twój balonik? — krzyczy policjant, — a głos jego jeszcze grubszy i brzytyszy się staje.

Potem zrobiła się wielka wrzawa, bo zjawila się babka, a za nią wszystkie sąsiadki ze suteryn z dziećmi. Kobiety starały się przekrzywić policjanta, policjant kobiety. Wreszcie policjant odszedł, nie oddawszy balonika.

Dlaczego zabrano mu balonik? Przecież bawił się tak grzecznie...

Słysz, jak odgraża się babka i wtórują abco sąsiadki.

— Cholera! A gdzież dziecko pójdzie się bawić? Mam to czas, żeby z niem iść do parku? Parki i no dla państwa. Dla nas ulica i jeszcze tej ulicy bronią. A bodaj ich!...

Przekleństwo bardzo brzydkie kończy ten lament.

Geniusz przytulił się do ściany pod oknem suteryn; nie śmiał podnieść oczu i czeka...

Przyszło. Zwalilo się na niego.

Babka zbliża go za to, że policjant skoniłskował mu piłkę.

A przecie bawił się Geniusz tak grzecznie...

ład leniej od zeszłorocznych. Zbiory pszenicy przewidywane są o 10 proc. wyższe niż w roku przeszłym. Plony owsa i jęczmienia utrzymują się w granicach plonów zeszłorocznych według wszelkiego prawdopodobieństwa, natomiast zbiór żyta z powodu znacznego zmniejszenia powierzchni zasiewu ulegnie redukcji do 20 proc. zbioru ostatniego.

W Europie Zachodniej i Środkowej stan zasiewów na ogół jest dobry; stwierdzają to specjalne komunikaty, pochodzące z Włoch a zwłaszcza z Bułgarii, gdzie spodziewany jest urodzaj bardzo dobry, przewyższający urodzaj pszenicy o 54 proc., a żyta i jęczmienia o 50 proc. do 70 proc.

Sposoby na niepogodę.

Deszczowe lato mogłoby mocno działać na nerwy kobietom, już choćby z tego powodu, że nie można przecież być w dobrym humorze, gdy okagły deszcz nie pozwala nawet się ubrać porządnie i trzeba ciągle chodzić w nieprzemakalnym płaszczu, albo wogóle w jakimś starym pałcio, o którym się mówi z melancholijnym uśmiechem „nie mu nie będzie”, wychodząc na ulicę zalaną deszczem.

Moda jednak jest za bardzo dbała o kobietę, aby nie zorientować się w sytuacji i nie przyjąć kobiecie z pomocą, pozwalając jej nawet podczas ulewnej deszczu być ładnie ubraną.

W tym celu wymyśliła materiały impregnowane. Były one naprawdę znane i dawniej, ale impregnowało się tylko niektóre materiały i używało się ich wyłącznie na angielskie płaszcze i to przeważnie męskie.

Obecnie impregnuje się niemal każdy materiał, można więc sprawić sobie kilka „deszczowych” sukienek, nie krapując się bynajmniej kolorem i gatunkiem materiału.

Cieniutką, jedwabną, impregnowaną sukienką, nie boi się wody i na ulowym nawet deszczu wygląda świeżo i ładnie.

Oczywiście — kapelusz, też impregnowany, również pancerzki, torebka i rękawiczki.

Ostatnio zaczęła wchodzić w modę także i specjalna „deszczowa” biżuteria.

Robi się ją z gumy, doskonale nadającej się do tego celu.

Są więc gumowe bransoletki, ładnie rzeźbione i bardzo kolorowe, także kolczyki, klamarki do pantofelków itp.

Na razie nie robią jeszcze gumowych zegarków, ale za to specjalne, nieprzemakalne opaski, które się zakłada na zwykłą bransoletę z zegarkiem. — Kilka gumowych kwiatków w butonierce, albo przybrany nimi kapelusz — dopełnia stroju.

Oczywiście — parasol jest zupełnie zbędny.

Nowe służące.



— Pst!... Chcąc ją zatrzymać u siebie musimy grać na gramofonie, kiedy myje naczynie. („Le Rire”, Paryż.)

Naczelnik redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ.

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Löwenhasek ul. Traubalska 4
od 8-9 i od 12-3.
(obok Rynku). 1927

Dr. Zofia Weppor
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
ul. Nowa 26. od 3-5 — Telefon 25-19.
Usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, znamion od 12-1. 23514

Drobne ogłoszenia
we „Wiek Nowym” kosztują:

Jedno słowo . . . 5 gr
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż” . . . 3 „
„Matrymonialne” lub
„Koresp. prywatna” . . . 12 „
„Posad poszukują.” . . . 4 „
Pierwsze słowa, oraz słowa, która mają być
drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie.
Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.

Adm. „Wiek Nowy”
Lwów, Szkoła 4.

Specjalista chorób wener., skórnych i kosmet.
Dr. SCHWARZ b. Sekundar. szpitala pow., Lwów, Słowackiego 4
(naprzeciw głów. poczty). Leczenie plam, brodawek, włosów, elektrolizą i lampą kwarcową. Tel. 16-61. 244 0

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN L. ołow. kłódk. Arg. match. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 57 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową. 24019



Lampy z abażurami
po 21. 10-
Ampułki elektryczne
po 21. 10-
Świeczniki brązowe
po 21. 25-
poleca 24461

„LUMEN”
Lwów, plac Mariacki 4.
Żarówki Philipsa
20% taniej.

Dr. ZYGMUNT SELZER
do chorób nosa, uszu, gardła i krtani
przeniósł ordynację na
ul. Jagiellońską 1. 7. I. p.
Telefon Nr. 27-02. 23903

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet
Dr. RICHARD RICHENSTEIN-DEGLOVA
ordynuje pl. Hallki 7 (nad Kaw. Centr.). Tel. 31-32. 23583

ŻURNALE
Jesień Zima 1925
Już do nabycia
w biurze dzienników
BERTY BOCKSBAM
Lwów, Hetmańska 1. 22. 24173

Od 24 godz.
czyści i farbują
chemicznie ubiory
męskie i damskie
„Oszczędność”
Akademicka 26. 24473

Czytanie
WIEK NOWY

WOLNE POSADY

- POSZUKUJE służącą do wszystkiego dobrze umiejącą gotować. Kochanowskiego 16, III p. na prawo. 24182
- PRZYJERKA DAMSKA ZARAZEM MANICURYSTKA I FRYZJERSKI POMOCNIK ZDOLNY POTRZEBNI. GREGOROWICZ, KOŁOMYJA 1906
- INTELIGENTNEGO chłopca lat 14 z ukończoną II. lub III. klasą szkół średnich przymię do nauki cukierka Niemce i Chyliński Tarnopol. 1911
- POSZUKUJE z gotowaniem do wszystkiego poszukuje się do trojga osób z świadectwami. Ossolińskich 8 II. piętro drzwi nr. 6. 24282
- PRZYJME kucharkę do dwójga osób Dr. Mahl, Kordecka 8 24299
- POSZUKIWANA służąca do wszystkiego umiejąca dobrze gotować. — Zgłoszenia z świadectwami 2-4 Brzajowska 5 II. p. na lewo. 24301
- ŚLUSARZ do okucia okien solidnie wykonujący, samodzielny potrzebny. Dzwonickiego 7, Konopacki. 24218
- PRZYJERKA damską, manicurystkę i praktykantkę przymię Stawiarz, Lwów, pl. Bernardyński 1. 24174
- KIEROWNICZKA z szyciem i krojem na stałe potrzebna. — Pracownia sukien damskich Butkowska, Chorażowska 24 24286
- PRAKTYKANT z dobrego domu zostanie przyjęty zaraz. — Pokój do śniadań Dąbrowski, Łyczakowska 19A. 24318
- ZDOLNA P. sklepowa zostanie zaraz przyjęta do składni według, Kopernika 43. 24349
- UCZNIA do nauki z ukończoną II. gimn. lub wydział. zaraz przymię Cukiernia Jan Wóhnot 3-go Mała 2. 24352
- POSZUKUJE się młodą sile biurową, praktykantkę i inkasentkę w miejscu jak i na miastach prowincjonalne. Inkasentki muszą mieć małą kaucję lub gwarancję. Zgłoszenia do Wiek pod STAJA PŁACA. 24467
- ZAKŁAD dentystyczny poszukuje doktora dentysty ewentualnie koncesjonowanego technika dentysty celem wydzierżawienia ewentualnie spółki. Zgłoszenia pod NATYCHMIAST Biuro dzienników Scherera, Pasaj Rasmanna. 24471
- PRAKTYKANTA z ukończoną szkołą handlową przymię Horszowski, Lwów, Akademicka 3. 1926
- KAMIENIARZA — znającego się dobrze na maszynowym wyłamywaniu skal — poszukuje się dla poważnego kamieniołomu. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia do Administr. Wiek pod MECHANIK-KAMIENIARZ. 24449
- BUFFETOWĄ zdolną przymię zaraz HVOJENA, 3-go Mała Nr. 10. — 24441
- POSZUKUJE się natychmiast chłopca do usług biurowych. Referencje potrzebne. Zgłoszenia: Firma Decus, ulica Kościuszki 8. 24452
- PRAKTYKANT z ukończoną 4-tą gimn. potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Batorego 32, Księgarnia T. S. L. 24433
- POTRZEBNA kucharka do dworu na wieś. Zgłaszać się między 2-4, Listopada 96. 24462
- POTRZEBNY służący młody, silny do sprzątania i posług domowych. Adwokat Dr. Senisson, Lwów, Kopernika 30. 24438
- FRYZJER Häusler, Orłowska 49, poszukuje zdolnego pomocnika ewentualnie z utrzymaniem. 24421
- POTRZEBNA panna do obsługi gości, tylko fachowa. Ulica Podwale 9, Pokój do śniadań. 24413
- POSZUKUJE się kucharki dobrej do natychmiastowego wyjazdu. Zgłoszenia przymię inż. Seelenfreund, Konopnickiej 10, II: p. 24411
- POTRZEBNA pokojowa młoda zwinna. Zgłaszać się rano: Romanowicza 11, drzwi 10. 24394
- UZDOLNIONE panny i dziewczynka do nauki potrzebne natychmiast. M. a Będowskich Huget, Mikołaja 11. 24293
- FRYZJER — Legionów 5, przymię zdolną manicurystkę na bardzo dobrych warunkach. 24392
- POSZUKUJE krawczyń szyciącą po domach prywatnych — z dobrym krojem płaszczy i kostiumów. Sykstuska 47; drzwi 12. — 24369
- DO ARTYKUŁU pierwszej potrzeby poszukuje się zdolnego agenta. Zgłoszenia listowne pod FABRYKA do Administr. Wiek Nowego. 24383
- POSZUKUJE NAUCZYCIELKI DO 11-LETNIEJ PANIENKI. Pod skromnymi warunkami: Zarząd dóbr BISKOWICE — p. SAMBOR. 1923
- PANIENKI przymię zakład dla niemowląt im. „Dzieciątka Jezus” na roczny kurs pielęgniarstwa dziecięcego, bezpłatnie wraz z utrzymaniem. Wymagane: wiek 20-30 lat, świadectwo ukończenia 7 klasy, narodowość polska, rel. rz. kat. Zgłoszenia w kancelarii kliniki dziecięcej ulica Głowińskiego 5, codziennie od godz. 11-12. Po ukończeniu kursu posady w prywatnych domach zapewnione. 21916
- POSZUKIWANA zaraz gospodyni umiejąca gotować na powiat. Zgłoszenia: Steinbergerowa Jagiellońska 9 od 12-14 24475

ROZMAITE

Torby

srebrne naprawia i odnawia najstarzej. — Zniszczone chińska srebrna brzytwa i złoci tani i solidnie 1754

Wł. Buszek

Lwów — Akademicka 6. Telefon 18-43.

PANI z towarzystwa przystąpi do spółki krawieckiej — ma mieszkanie. Zgłoszenia pod DOBRA SIŁA do Wiek. 24463

I ZŁ. KOSZTUJE każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko u Mandla, Kopernika 14. 24468

TOREBKI damskie skórki i jedwabne, portfele, teczki na akty wyrabia i naprawia specjalista Barasch, — plac Bernardyński 2. 24461

„HERMES” Biuro buchalterijskie Stanisława Burnatowicza — (Lwów, Mickiewicza 26, II. p.) zorganizowane na wzór zagranicy, sporządza bilanse zyczelne i zlotowe (otwarci), reguluje zaliczanie i zakłada nowa księgowości — prowadzi księgowanie tak w biurze, jak i na miejscu przez swych urzędników we Lwowie i na prowincji stale lub na godziny. Zgłoszenia od 9-tej do 13-tej i od 15-tej do 17-tej. Telefon 34-85. 1939

SZYCIE BIELIZNY do domów wydaje plac Hallcki 10 — w brulio Hall Targow. 24273

DZIERZAWY sklepu biawatnego poszukuje. Miejsowość obłożona. Zgłoszenia pod PACHOWIEC S. do Administracji Wiek Nowego. 24440

USUWANIE piegów, wargów, zmarszczek, nieświeżości cery. Pierwszorzędny masaż. KOSMEO, Mikołaja 7 (obok cukierki). — 23962

STROJENIE naprawę fortepianów przymię Artur Smutny Chmielewskiego 3, Telefon 1598. 24363

NA NAJTKLIWSZE nogi obuwie wykonuje bardzo ładnie po cenach niskich Julian Janczyszyn, Lwów, Wałowa 7. 24050

AKUSZERKA WAGNEROWA przymię panie. — Ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 23872

AKUSZERKA Sekula przymię panie. Orłowska 49, I p. — 24243

AKUSZERKA przymię panie oraz zamówienia. WAŁOWA Nr. 27, parter. 23873

AKUSZERKA samotna przymię panie. Ulica Józefa 3 — parter, Deutschman. 23658

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przymię panie: Anyska 9, drzwi 2 22616

SPOLNIKA z większym kapitałem poszukuje fabryka od 20 lat istniejąca, dobrze prosperująca, celem powiększenia. Zgłoszenia pod SPOLNIK do Biura ogłoszeń Sokółowskiego, Jagiellońska 7. 24456

PIEC OBIADÓW dziennie domowych na maśle, poszukuje w okolicy ul. Listopada. Zgłoszenia pod OBIADY do Adm. Wiek Nowego. 24453

PRZYSTAPIE do spółki lub kupie skład węgla i drzewa: Zgłoszenia do Adm. Wiek sub „5.000 ZŁP.” 24430

CELEM powiększenia od kilkunastu lat bardzo dobrze prosperującej fabryki — przymię spółnika z odpowiednim wkładem, niechcący który by obiał dział handlowy. — Zgłoszenia do Adm. za ok. kwitu pod PEWNOŚĆ. 24435

MORLE! Zawładaniem melch odbiorców, że 10. b. m. — wysłam morle w paczkach 10 kilowat. Pierwsza sort (wybierane) po 5 zł. za kilo. Druga sort po 4 zł. za kilo, naliczyć połowa z góry reszta za zaliczką — dla groźbistów znaczny rabat. Ogród Ślenkiewicza, Zakrzewski: 24410

PRACOWNIA TRYKOTARSKA Prowiantowa 8. — boczna Bema, przerabia swetry, podrabia podczoły i przymię nowa zamówienia. 24405

OSOBA K. R. Klementyny Tańskiej — zapoda adres. Adm. Wiek Nowego. 24408

DZIECKO za jednorazowym wynagrodzeniem ze strony oddawcy wzmę za swoje. Listownie dokładne informacje do Adm. Wiek pod DOBRE RECE. 1933

POSAD POSZUKUJĄ

ABSOLWENT Politechniki Lwowskiej wydziału mechanicznego posiadający sześciolatnią praktykę fabryczną i biurową poszukuje od zaraz zajęcia. Może obiać pracę konstrukcyjną lub warsztatową biurową, administracyjną, posiada znajomość trzech języków korespondencji. Wkończeniu się przygotowania do egzaminu na Politechnice lub szkół średnich. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „EZET” 24429

OGRODNIK, kawaler, obeznany gruntownie w swym zawodzie poszukuje posady zaraz. Adres Kowal Michał p. Nisko. 1917

MŁODA inteligentna osoba poszukuje jakiegokolwiek pracy. — Umia gotować, prać, prasować. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod CESUNIA. 24328

MASZYNISTA — ślusarz poszukuje naprawy maszyny parowej, pociągowej i żelazek. Może zostać na czas miesięczny. Wiadomość Burzdyn J. D. Poste restante. 24333

PANIENKA z ukończoną szkołą handlową piszącą dobrze na maszynie poszukuje posady stałej lub na zastępstwo. Zgłoszenia Admin. Wiek PRACOWITA ŚNIATYN. 23992

MŁODY zdolny buchalter poszukuje popołudniowego zalecia A: H: Adm: Wiek. 24464

URZEDNIK MŁODY POSIADAJĄCY DŁUGOLETNIA PRAKTYKĘ W DZIALE PROWADZENIA BIURA POSZUKUJE ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWEGO LUB TEŻ CAŁODZIENNEGO W BUCHALTERII LUB T. P. DZIAŁ PRZEDSIĘBIORSTWA PRYWATNEGO. ZGŁOSZENIA DO ADM. WIEKU POD „URZEDNIK”. 9139

STARSZY praktykant handlowy poszukuje posady. Zgłoszenia listowne do Wiek pod PRAKTYKANT HANDLOWY. 24444

GSOBA Intel: starsza, rutynowana, znająca się na wykonywaniu kuchni jak również może prowadzić samodzielnie na więcej osób — refektar na dom kaol: — może dochodzić lub na stałe. Pod RUTYNOWANA do Administr. Wiek Nowego. — 24441

BUPETOWIEC, pierwszorzędna sile poszukuje posady na wyjazd od zaraz. Zgłoszenia pod WYJAZD do Administr. Wiek Nowego. 24444

BIURO — Rynek 3, poleca wszelką doborową służbę dworską, miastową, restauracyjną. 24451

ZREDUKOWANY nauczyciel, właściciel realności poszukuje posady biurowej, inkasenta lub przymię zarząd realności: Zgłoszenia do Wiek pod ZREDUKOWANY. 24418

B. POMOCNIK BUCHALTERA, lat 28, poszukuje takiej — kolekcji pracy: magazyniera, akwizytora, przedstawicieli firm itp., miejsce obłożone. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek pod WALKA Z ŻYCIEM. 24414

UMIESZCZE chłopca Intel: przy rodzicach w sklepie, — rusznikarza, fryzjera itp. Łaskawe zgłoszenia: Kościuszki Nr. 3, drzwi Nr. 8. 21899

FRYZJERSKI pomocnik poszukuje posady lub stałej wypożyczki. Zgłoszenia pod BOLESŁAW do Wiek. 24366

INTEL: młoda osoba obecnie zarząd domu u wdowca. — Zgłoszenia pod M. Z. do Adm: Wiek. 24385

BYŁY POSTERUNKOWY poszukuje jakiegokolwiek posady za kaucją. Zgłoszenia pod „250” do Adm: Wiek. 24384

KRAWCOWA z dłuższą praktyką chętnie wyjedzie na wieś szyc. listy pod K. D. Nr. 2 do Adm. Wiek. 24389

FRYZJERSKI pomocnik zdolny, młodszy, kawalik, poszukuje posady od zaraz: Łyczakowska 7, u M. Kurpila dla M: 24422

SAMODZIELNY, ENERGETYCZNY PODMAJSTRZY MURARSKI W KAŻDYM DZIALE, PIĘKNE ŚWIADECTWA, POSZUKUJE POSADY LUB ROBOTY AKORDOWEJ. ŁASKAWIE ZGŁOSZENIA POD „SAMODZIELNY” DO ADM. WIEKU NOWEGO. — 1923

ZARZĄD domu u samotnego pana lub wdowca z dzieckiem obciąża uczenia, Intel: osoba z chlubnym poleceniem. — Zgłoszenia zaraz pod Z. Z. do Adm. Wiek. 1939

DO KANCELARJI DWORSKIEJ, jako praktykantka, pomocnicza, zastępcza pła za, sekretarza, kassiera, na skromnych warunkach z chlubnym poleceniem, przymię miejsce Intel: młoda panienka. Zgłoszenia pod „T” do Adm: Wiek Nowego; 1931

SZOFER z długoletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia listowne: Intelki, ul. Nowa 19, Zamarskiów, Lwów 24421

NAUKA

DYPLOMOWANA nauczycielka przygotowała do poprawek, matury, wszelkich egzaminów z języka francuskiego i niemieckiego, tudzież udziela konwersacji. Długosza 37, II p. 24098

NA KURSA WAKACYJNE dla Pań Nauczycielek — osobny pokój z całym utrzymaniem. Ulica Potockiego 1: II A; parter lewy; 24145

PRZYJMUJE nadal na kurs wakacyjny kroju i szycia. Siarlica 5, szkoła kroju i szycia, Maria Kleczyńska, 24223

I ZŁ. lekcje języka franc., niem. i gry na fortepianie. — Zgłoszenia listowne do Administracji FRANCUSKI, 24290

KURS letni mediarstwa uczenia Viot w Paryżu. Zapisy od 1-2. Oborowa 5 m. 5. 24345

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemii udziela profesor gimn. Antoniego 7 I. p. 3-4 godz. 21347

KURS TANCÓW w pierwszorzędnej szkole tanców II. Brysiowej zam. Braubrowej ul. Rutowskiego 23 II p. rozpoczyna się z dniem 5. lipca br. wakacyjny kurs tanców salonowych i nowoczesnych. Wpisy codziennie od 10 rano do 8-miej wieczorem. — 23944

SZENKŁÓWNA, PIEKARSKA 44. Kurs przygotowawczy do kwalifikacji, ewentualnie także do matury seminarialnej od 13: lipca: Znakomite przerobienie programów ministerialnych. Przyszło 1000 aprobowanych. 22381

MATURA — Łyczakowska 47, otwiera 15. lipca repetytorium do matury gimnazjalnej. Przygotowuje również do egzaminów poprawczych. Zgłoszenia od 10-12 i od 3-6. 24479

NAUCZYCIELKA — wychowawczyni oraz frehanka, potrzebne od września b. r. do zakładów naukowych im. Zofii Strzałkowskiej przy ul. Ziłowej 1, 22. 24481

AKADEMIK wprawy korepetytor przygotowanie do poprawek, matury, wszelkich egzaminów z języka niemieckiego, łaciny, matematyki, chemii, fizyki, przyrody, — tudzież udziela konwersacji i oświaty korespondencyjnej niemieckiej. Zgłoszenia pod POZNANCZYK do Adm: Wiek. 24425

FRANCUZKA poszukuje lekko lub demiplace. Zgłoszenia listowno pod O. K. do Adm: Wiek. 24416

PANIENKA z dobrym posępnem 1; roku Sam: Ochroniar-
skiego, poszukuje natychmiast lekko przez cały czas wa-
kacyjny na wyjazd lub we Lwowie do dziecka od 2 lat
począwszy. Listy pod OCHRONIARKA do Wiek. 24459

MAŁŻENSTWA

KTO PRAGNIE się ożenić lub wyjść za mąż — niech się
zwróci do firmy FELICJI, Lwów, skrytka pocztowa 61 —
24476

NGWOZENCOM poleca obrączki srebrne najtaniej wytwórnia
Kopernika 14. 24471

OSOBA z ukończoną filozofią, bardzo młoda, —
— panna lub młoda bezdzietna wdowa, właścicielka przed-
siębiorstwa handlowego lub posiadająca odpowiedni ka-
pital. Do Adm: pod PACHOWIEC za okazaniem kurtki: 24440

KAWALER, lat 30, brunet, przystojny, subtelny — ożeni się
z panną lub młodą bezdzietną wdową, właścicielką przed-
siębiorstwa handlowego lub posiadającą odpowiedni ka-
pital. Do Adm: pod PACHOWIEC za okazaniem kurtki: 24440

KAWALER lat 35, blondyn, wysoki, przynajmniej, ożeni
z panną lub młodą bezdzietną wdową do lat 20. — Posag
— 1000 zł. Poważne zgłoszenia pod PRZYSZŁOŚĆ do Adm:
Wiek Nowego. 24439

WDOWA lat 35, bezdzietna, posiadająca własne mieszkanie
umieblowane — posłubi mężczyznę na rządowym stano-
wisku. Zgłoszenia pod MAŁŻENSTWO do Adm: Wiek
Nowego. 24448

WDOWA bezdzietna lat 42, pragnie poznać mężczyznę
w wieku 30-40 lat, któremu nie zależy na majątku, tylko na
kibiccie o szlachetnych i zdrowych poglądach. Zgłoszenia
pismem pod WRZOS do Adm: Wiek. 24405

ZNAC W REKU „Wiek Nowy“ — poda adres pod ta-
ką samą szyfrą. 24402

ZGUBIONE I ZNALEZIONO

ZGUBIONA książeczka wojskowa wydana przez PKU. Lwów
powiat na nazwisko Mydlarski Edmund unieważniam. —
24424

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczka wojskowa wydana
na P. K. U. Lwów na nazwisko Nowak Szczepan. 24206

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczka wojskowa — wydana
na P. K. U. Sokal, 9 p. e. Leg: i B: II: komp: na
nazwisko Izak Bäcker. 24454

ZAGUBIŁ się piesek maści żółtej o ogromnych uszach i
ocach. Odstawić za nagrodę: Ulica Konopnickiej 6. I: p:
na prawo. — 24434

ZGUBIONO zegarek srebrny damski w przechadzce z Uni-
wersytetu (nowy gmach) na ul: Akademickiej. Znalazca
oświadcza, że jest właścicielem. Zgłoszenia pod JAS-
KAWIEC do Adm: Wiek. 24420

UNIEWAŻNIAM się skradzione dnia 5 lipca przy zakupie
listu kurtowego dokumentu wystawionego na nazwisko
Tadeusza Krawczewskiego. 24412

UNIEWAŻNIAM dokument: dowody osobiste, książeczki
wojskowe, certyfikaty przyznawające Złoty Krzyż Pamiątki
w roku 1894 w Zamarynowie, Oswalda Ignacego
Pietrasa, urodz. w roku 1895 w Zamarynowie. 24383

MIESZKANIA I SKLEPY

ZAMIEŃCIE mieszkanie 5 pokojowe słoneczne w śródmieściu
na III piętrze za 3 duże lub 4 mniejsze słoneczne pokoje
w innej dzielnicy przy tramwaju, wysoki parter lub 1:
piętro: Bliska wiadomość pisz Bernardyński 2; III: piętro
drzwi na prawo od 4-6. 24451

POKOJ frontowy, kompletne utrzymanie dla dwóch pań
inteligentnych. Marka 4, nr: 8. 24270

PROFESOR gimnazjalny, małżeństwo bezdzietne poszukuje 1
lub 2 słoneczne pokoje z kuchnią. Zgłoszenia pod Nr: 24198
do Adm: Wiek. 24199

DO WYNAJĘCIA piękny duży pokój z piecem kuchennym;
— 2 pokoje. Zniesienie Nowe 332; koło kościoła — Maria
Przema. — 24169

ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią we Lwowie na takie same
w Krakowie. Zgłoszenia pod KRAKÓW do Wiek. 9193

POSZUKUJE pokoju lub dwu z kuchnią. Łaskawe zgłosze-
nia: Orłowska 2 B. Restauracja. 23976

SKLEP w dobrym położeniu wraz z pokojem i kuchnią do
odkupienia. Wiadomość z grzeczności Orłowski 9 w
sklepie. 1925

ZAMIEŃCIE mieszkanie 4-pokojowe z pełnym komfortem w
śródmieściu na 5 lub 6 pokojowe również z pełnym kom-
fortem. Zgłoszenia z podaniem szczegółów pod „A. Z.“ do
Bura Sokółowskiego Jagiellońska 7. 24356

BEZDZIECIENNE małżeństwo poszukuje 2 pokoi lub 1 bez ma-
ł. Odpowiedź do Adm: Wiek pod LOTNIK. 24065

POTRZEBNE 2 pokojowe mieszkanie z kuchnią w dobrej
dzielnicy. Zgłoszenia pod NATYCHMIAST Biuro dzien-
ników Scherera Pałac Hausmana. 24375

POKOJU umeblowanego w okolicy Listopada, Potockiego;
Sadownickiej z osobnym wejściem poszukują zaraz W. M.
40. 24267

WYNAJME 2 lub 3 pokoje z kuchnią komfort wprost od
właściciela. Zgłoszenia fryzjer Nabelec pałac Mikołajski. 24341

DWA pokoje z kuchnią umeblowane zaraz do wynajęcia w
Brzuchowicach. Pańska 8 III. p. drzwi 7. 24344

POKOJ na 2 osoby z utrzymaniem do wynajęcia, fortepian
w domu. Mikołaj 11, drzwi 11. 24464

MIESZKANIE blisko dworca głównego pokój i kuchnia —
zamienić na takie lub większe w innej dzielnicy. Wia-
domość: Plac Błeczowski 1, Pracownia obuwnicza. 24466

POSZUKUJE pływaka frontową w śródmieściu. Zgłoszenia do
Adm: Wiek pod PIWNICA. 24478

NATYCHMIAST do wynajęcia mieszkanie składające się
z 5-tu pokoi, 1: piętro, w centrum miasta. Bliska wia-
domość w kancelarii Dra Goldhammera ul. Kościuszki
Nr: 2, I: p: — 24457

POKOJ do wynajęcia przy rodzinie. Rynek 3, oficyny —
III. piętro. — 24442

ZAMIEŃCIE trzy pokoje na cztery w okolicy Tarnowskiego
lub Konopnickiej. Zgłoszenia pod TARNOWSKIEGO do
Adm: Wiek Nowego. — 24437

WYNAJME tanie pokoje na 2 miejsca z wiktorem lub bez. —
Zgłoszenia w Owocarni, Chorażczyzna 5. 24436

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią komfort wprost od gospo-
darki. Zgłoszenia pod SIPIEN do Adm: Wiek. 24446

2-3 DUŻE lub 4 mniejsze ubikacje na pracownię poszu-
kują się zaraz. Zgłoszenia pod WATA do Adm: Wiek
Nowego. 24444

PRZESTRZEŻAM przed wynajęciem (2 pokoje, balkon) lub
jakiegokolwiek mieszkania od lokatorów przy ulicy Po-
tockiego 14. Matkowska, właścicielka. 24426

4 POKOJE komfort z przynależnościami, okolica Po-
łockiego do wynajęcia. Zgłoszenia pod „1200“ do Adm:
Wiek Nowego. 24417

POSZUKUJĘ mieszkania: 4 pokoje z przynależnościami. —
Oferty pod R. I: do Adm: Wiek. 24478

ZAMIEŃCIE 5 pokoi, kuchnia, przedpokój, łazienka, pokój
dla służby, w pięknej dzielnicy miasta w Toruniu na po-
dobne we Lwowie. Oferty pod R. I: do Adm: Wiek
Nowego. 24407

POSZUKUJE zaraz 2 event: 1 pokoju z kuchnią z kom-
fortem. Zgłoszenia pod ZIEMIANNI do Adm: Wiek
Nowego. 24404

POKOJ frontowy, śródmieście do wynajęcia kawalerowi. —
Zgłoszenia pod SIPIEN do Adm: Wiek. 24401

MIESZKANIE wspólne dla panny zaraz do wynajęcia. Ulica
Chmielowskiego 4, II. p. na lewo zamek. 24400

POKOJ i kuchnia w którym trzeba przeprowadzić skoń-
czenie remontu jest do wynajęcia. Mszana koło Lwowa —
Michalszyn. — 24394

DOMEK o dwa pokoje i kuchnię na leśnisko do wynajęcia.
okolica Łoska. Wiadomość: Agata Tili, Siedliska obok
Rawy ruskiej. 24390

POKOJU z kuchnią (eventualnie wspólna) lub z przedpo-
kojem poszukuje urzędniczka pocztowa. Wiadomość pod
Glinińska, ulica Obertyńska 8. 9194

KUPNO I SPRZEDAŻ

MOTOCYKLE angielskie
FRANCIS-BARNETT
Bez wentyli, oliwienia ani magneto trzy biegi Kick-
starter oświetlenie elektryczne w cenie od 1000 zł.
na dogodnych warunkach wprawdzie 24358

„CYCLECAR“
Lwów, Romanowicza 9.

SIKAWKE pożyczna na 2 kofach okazynie sprzeda UNIVER-
SUM, Orłowska 47. — 24119

SALON MARIOWY, sypialnia jasna; gabinet męski —
Jadalnia; kuchnia; serwanika, 6 łazienek palisandrowych,
2 łóżka blaszane, sofa do spania do sprzedania. Ulica
Chorażczyzna 29, Matwiliowski. 23823

FORTEPIANY, pianina, flaharmonje pierwszorzędných fabryk
najnowsze modele, przegrane; najtaniej sprzeda, kupuje
zamekła gośbka: Płma od 30 lat istniała HANAK,
Pańska 21, Telefon 25-45. 25775

PIANINO czarne, kozygwe płyta metalowa okazynie sprze-
dani: Nowacki, Pańska 17. 24332

SALONOWY gabinet w dobrym stanie bardzo tanio sprze-
dam. Wiadomość: Jaroszewski, Romanowicza 9. 24329

CZAPKI URZEDNICZE KONTROLI SKARBOWEJ i OZDO-
BY POLECA NAJTANIEJ L: B: SAPAK. — Uwaga:
Legjonów 3. — 24218

KAMIENICE dwupiętrowa czterooknowa Rynek, 20.000 dola-
rów sprzeda. Listy pod WŁASCIWIEC Adm. 24249

WSPANIAŁY DWUPIATROWY OMACH Z PEŁNYM KOM-
FORTEM W ŚRÓDMIEŚCIU Z 4 POKOJOWYM WOLNEM
MIESZKANIEM SPRZEDAM. ZOŁOSZENIA „ZARAZ 8” —
ADMINISTRACJA. 24310

PIĘKNA PARCELA W BRZUCHOWICACH, 404 sątn kwadr.
pięć minut od dworca, w uroczym położeniu, nadzwyczajna,
otoczona siatką drucianą do sprzedania za tysiąc dolarów.
Poważni rezydentów mogą się porozumieć z właścicielem od
9-3 w kancelarii drukarni, Sokoła 4 w podwórzu, lub te-
lefonem 778. 9183

WILLA 5 pokoi i balkonik z przynależnościami i gara-
żem oraz ogródkiem, z komfortem, w okolicy dworca
głównego jest zaraz wolna i do sprzedania, za 25.000 zł
Wiadomość w Adm: Wiek. 9176

Samochody amerykańskie „Essex“

sześcycylindrowe 17/40 HP. doskonale sprężyno-
wane duże opony balonowe, używa benzyny 10 litr
na 100 km. z najbardziej nowoczesnym wyposaże-
nieniem technicznym w cenie 1.700 dolarów amr. na
dogodnych warunkach wprowadza

„CYCLECAR“
Lwów, 24359 Romanowicza 9.

MOTOR benzynowy 7 H: P. do sprzedania oraz pompa do
chłodzenia cylindra. Marcina 47. 24974

SPRZEDAM parcie 4 sątn w części lub na części w po-
łowie Łyczakowskiej. Wiadomość z grzeczności Korobit,
Hautnera 5, sklep. 24234

MASZYNY do pisania Adler okazynie sprzeda UNIVER-
SUM, Orłowska 47. 24118

WIELOKRAŻKI oryginalne Lindera oraz łączuchy kalibro-
wane dostarcza najtaniej UNIWERSUM, Orłowska 47. 24119

MOTOR nowy Dentz 10 koni prawie nowy okazynie sprzeda
UNIWERSUM Orłowska 47. 24116

KOLA GUMOWE wszelkich wymiarów do powozów i wóz-
ków poleca Pierwsza Lwowska Fabryka Powozów Michała
Byczyszyńskiego. Lwów, Pełczyńska 9. 1855

FORTEPIAN marki „Fritza“ prawie nowy sprzeda oka-
zynie: Łyczakowska 57 oficyny I. piętro. 24363

SPRZEDAM pianino prawie nowe oraz fortepian krótki kuz-
łowy; plac Bernardyński 9 m. 7 od 3-5. 24225

WÓZEK elektryczny dla chorej osoby sprzeda, prawie no-
wy. Bezyński, Mochnackiego 6 parter młodszy 4-5 i pół
po południu. 24263

SZYBY, ramy do różnych obrazów poleca najtaniej Fruchs
ul. Krakowska 17. 24253

REALNOŚĆ, ogród 610 sątn Janowska 59 do sprzedania;
— Informacje w miejscu. 24300

KAMIENICA 3 pięt. 5.500 dol.; 1 pięt. 3000 dol. do sprze-
dania bez pośredników. Zgłoszenia do Adm: Wiek. 24313

WAŻNE dla Pi P. majstrów szewskich. Okazynie do sprze-
dania maszyna płaska Singera; pudła po 30 g. kopyta —
warstat, Sapiehy 5 Bedryczuk. 24336

WANNY trwałe cynkowe zł. 26
w gdziekolwiek gorazo zł. 40 —
poleca specjalny dział waniem 24409

TOBIECZKA ZAJĄCA, Lwów, Ossoliński 14.

MASZYNA szewska gładka z powodu wyjazdu okazynie
do sprzedania. Plac Błeczowski 1, — Pracownia
obuwia. — 24461

ROWER prawie nowy sprzeda bardzo tanio Pałac Miko-
łajski, Nowy, waga czechowana, cietarki za 13 zł. —
sprzeda Jaroszewski, Romanowicza 9. 24474

WILCZYCA rasowa tanio do sprzedania z powodu wy-
jazdu. Suplińskiego 20, drzwi Nr: 4, od 3-4. 24453

MALINY (większą ilość) oraz czyste flaszki litr. knuło —
fabryka wody sodowej, Bożnica 11. 24450

AMERYKAŃSKIE REKAWICE do pływania (para 3 zł. 50
gr.) polecana Zakłady sportowe MARATON — Lwów —
akademicka 22. 24399

URZĄDZENIE korzenne do sprzedania. Dąbrowski, ulica
Łyczakowska 19 A. 24412

OLEANDRY dwa duże, piękne sprzeda. Presserowa, ulica
Listopada 17 oficyny od 3 do 4 i pół. 24298

PARCELA budowlana do sprzedania przy ul: Kollataja. —
Wiadomość: Warszawska Nr: 14, Lewandowska. 24297

REALNOŚĆ z ogrodem przy ul. Łyczakowskiej (górnego)
do sprzedania. Wiadomość: Rynek I. 21, sklep. 24395

DOMEK o dwa pokoje i kuchnię w dobrym stanie wraz
z ogrodem do sprzedania. Wiadomość: Agata Tili —
Siedliska obok Rawy ruskiej. 24381

KUPIĆ, stare kartofle. Wiadomość ulica Murarska 40, —
od godz. 2-3. 24387

SPRZEDAM wózek dziecienny. Krzywozyska 6, Banachowska. 24361

Damskie Płaszczki impregnowane i kostiumy od 25%.

poleca

„Maison Chic” Lwów ul. Sykstuska 1. P. T. URZĘDNIKOM ULGI W SPŁATACH. 192

Wszelkie nawozy sztuczne na jesień

wagonowo i w drobnych partjach ze składów ze Lwowie

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI

dla celów rolniczych i do opalu wagonowo dostarcza na dogodnych warunkach Kredyt

BANK ROLNICZY S. A. we Lwowie

oraz oddziały w JAROSŁAWIU i w BRODACH. 24335

Ważne dla przemysłowców!

Fabryka pasów transmisyjnych

„STANDARD”

Ska z o. por.

Tel. Nr. 11-87. Lwów, Stary Rynek 7. Tel. Nr. 11-87.

Najkorzystniejsze źródło zakupu pasów transmisyjnych z najlepszych kuponów grzbietowych wprost z fabryki, dając gwarancję za każdy kupony pas. 1882

We własnym i. interesie upraszamy o próbne zamówienia.

Ważne dla przemysłowców!

Zniszczona srebrne turebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym znany specjalista 24477

J. A. Wolf, — Lwów, Sobieskiego 2.

Kto posiada Maszynę do Pisania L. C. Smith Bros niech we własnym interesie zgłosi się do Firmy Józefa Michalskiego Lwów Solińskiego 12. Zakład mechaniczny dla rekonstrukcji wszelkich maszyn biurowych. Wyłączne przedstawicielstwo na wschodnią Małopolskę maszyn L. C. Smith Bros, oraz przyborów do tychże. — W ZOROWA UCZELNIA pisanie na maszynach rozmaitych systemów, według najnowszej metody umożliwiającej pisanie bez patrzenia na klawiaturę. System 10-cio palcowy. 1890

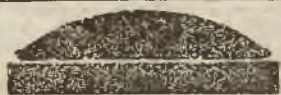
Randka.

Wiesz, gdzie centrala Pończoch luba PFAUA w Rynku? On kupców chluba, Pod dziewiętnastym czekam Ciebie W sieniach! Jestem w niebie.

1793

Bizuterię złotą

przerabia i naprawia szybko solidnie i najtaniej K. TURLIK, złotnik, Lwów, ul. Rutowskiego 7 (naprzeciw katedry). 1707



Kto chce

znaleźć korzystny zbytni dla swych produktów i towarów,

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerzych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

niech ogłosi

ię natychmiast we

Wiek Nowym

na poczynniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam.

sowiec

wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

W razie zapotrzebowania

LAKIERÓW

do samochodów — powozów — dorożek — wózków 1879

lub też lakierów do innych celów należy żądać jedynie

światowej sławy

fabrykatów

firmy angielskiej

T. & R. WILLIAMSONS - RIFON - ENGLAND

(najstarsza fabryka lakierów, zał. w r. 1775)

150-letnie doświadczenie jest najlepszą gwarancją jakości wyżej wspomnianych lakierów.

Na składzie: Piotr Mikolasek i Ska Lwów Kopernika 1.



Wyrób: Farbenfabriken przedtem Friedr. Bayer & Co, Leverkusen o/Kolonji.

Do nabycia w hurtowniach aptecznych, aptekach, drogeriach, składach farb lub u Zastępcy:

Lwów, ul. Kościuszki 18. 1400

ROWERY FRANCUSKIE „DIAMANT”

i inne. 24472

MOTOCYKLE pierwszorzędnego francuskiego „Gnome et Rhone”, „Arnor”. ROWERY damskie i dla chłopców. — Trycykle dla dzieci oraz wszelkie przybory jak: Płaszczki, węże, latarki karbidowe, karbid w bębnach oryginalnych i na pojedyncze kilogr. guma do wózków dzieciennych itd. itd.

poleca po cenach znacznie niższych firm

MALWINA IMMERGLÜCK

Lwów, Jagiellońska 17. Tel. 17-25

PIĘKNOŚĆ i POWAB

Elisir skracający włosy w lok i fale, Brunol nadający cerze naturalny wygląd opalony od słońca, Diamant nadający zmęczonym oczom pełen życia diamentowy blask i inne ostatnie zagran. kosmetyczne nowości. Zażądajcie katal. załączając znaczek poczt.

LABOR skrzynka pocztowa 61. Bydgoszcz. 1838

Rady Powiatowe! Gminy!

2 konne walce drogowe, nieużywane, w kraju wyrób największej fabryki, z powodu kupna parowców, zaraz DO SPRZEDANIA. — Zapłata według umowy. — Zgłoszenia pod „Dobre Drogi” do

Administracji „Wiek Nowego”. 1910

HALO WŁAŚCICIELE SAMOCHODÓW

Wobec horrendalnej podwyżki cła i kosztów transportu wyroby Boscha potaniały. Sprzedajemy je na zamówienie: 1934

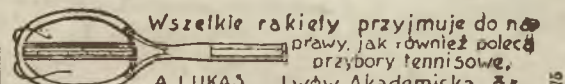
Bosch-Horn U. I-a. 12 albo 6 Volt Zł. 130.—

Bosch-Sueher z tylnym lustrem i żarówką 68.—

Bosch świeca 310

Także inne wszelkie akcesoria samochodowe o 30 do 40% taniej niż u konkurencji. Taksametry: Argo, Bruhn, Taksag i Kosmos w cenie 65 dol. am. ocłone, loco Lwów. Dostawa towarów nowych wprost z fabryki pod gwarancją najdalej do 3. tygodni.

„AUTOPOL” Lwów, Mochnackiego 1. 22.



Wszelkie rakietki przyjmuje do naprawy, jak również poleca przybory tenisowe. A. LUKAS Lwów Akademicka 3. 24175

DOBRCZE i TANIO

PRZERABIA i POKRYWA KOLDRY i MATERACE

FABRYKA POŚCIELI LWÓW, KORALNICKA 6. 23441

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4.